

# LUD

NAJWIĘKSZY TYGODNIK POLSKI W AMER. POŁUDN. - ZAŁOŻONY W 1920 ROKU  
"LUD" ("O POVO") O MAIOR JORNAL POLONES DA AMÉR. LAT. - FUNDADO EM 1920  
ROK 37 | Curitiba — 22 SIERPNI — (Agosto) — | (N.º 34) | 1962

## ZJAZD GUBERNATORÓW Najważniejsze Rezolucje:

- a) POMOC FINANSOWA DLA STANÓW
- b) WZMOŻENIE PRODUKCJI ROLNEJ
- c) ZWIĘKSZENIE ŚRODKÓW TRANSPORTU

Pod przewodnictwem premera, Brochada da Rocha, obradowali w Brasilia osiemnastu gubernatorów, opracowując środki zaradcze, mające na celu uzdrowić finanse poszczególnych stanów, wziąć pod opiekę rolną produkcję w kraju i zorganizować transport szybkiego dowozu żywności.

By dać nowy impuls dla rolnictwa, postanowiono gwarantować ceny minimalne dla takich produktów jak: ryż, fizon, kukurydza, mąka mandiokowa, bawełna, soja i orzeszki ziemne (amendoin). Zależnie od potrzeby chwili, ustawio się cenę minimalną także i na inne artykuły.

południowych i północno-wschodnich kraju. Zebrani gubernatorowie przyjęli tezę, że rozwój gospodarczo ekonomiczny Brazylii tak należy rozplanować, by nie było z jednej strony stanów opływających we wszystko, z drugiej zaś strony — stanów, gdzie panuje niedza, bieda i głód. Chodził przecież o jeden i ten sam naród, o jedno i to samo państwo. Wszystkie stany i klasy społeczne powinny wykazać na tym terenie jak największą solidarność i wzajemną pomoc.

Zwiększenie środków transportu wzięto również pod uwagę na jeździe, bo od szerszego rozwiązania tego problemu zależy będzie dostawa artykułów żywnościowych do odległych stanów

Na pomoc dla stanów — rząd federalny przeznaczył 39 miliardów kruzjeńrow, z czego 40 procent na zwiększenie uprawy kukurydzy, ryżu, fizonu i mandioki.

## UBIEGLY TYDZIEŃ W POLITYCE ŚWIATOWEJ NAJWAŻNIEJSZY WYDARZENIE: ZATARG GRANICZNY MIĘDZY TURCJĄ I IRAKIEM

Trzy razy w ciągu dwóch dni — samoloty wojskowe Iraku zbombardowały nadgraniczne osiedla tureckie, zabijając i raniąc kilku żołnierzy Myśliwcze tureckie w odwecie zmusiły jednego pilota Iraku do lądowania, uszkadzając jego maszynę.

znali, że uległ on ciężkiemu potłuczeniu, co przy jego wieku (71 lat) może wywołać ciężkie komplikacje. Warto przypomnieć, że Nenni otrzymał kilka lat temu nagrodę pokojową Stalina, lecz odeślał ją do Moskwy na znak protestu przeciw krwawemu

tanowiła bronić wyspy i interesów swych obywateli, tam zamieszkałych. Jasnym się stało, że akcja zbrojna Indonezji przyspieszyła rozwiązanie kwestii niepodległości Nowej Gwinei, ojczyzny Papuasów i tak ONZ postanowił wziąć w swą opiekę tę wyspę, godząc się na oddanie Indonezji jej zachodniej części.



Organizacja gospodarczo-wojskowa bloku sowieckiego, "Comecon", niegdyś obecnie poważnym przeobrażeniu. Oddat delegacji państw tego bloku odbywać będą konferencje co roku. Powstanie również specjalna komisja wykonawcza, składająca się ze stałych reprezentantów państw i odbywających swe obrady przynajmniej raz na dwa miesiące. Ta ostatnia komisja zajmie się takimi zagadnieniami jak: koordynacja planu ekonomicznego wszystkich państw — członków "Comeconu", inwestycje przemysłowe na wielką skalę, jednocząca polityka handlowa, współpraca na polu wiedzy, techniki i statystyki i t. p. Polska, Czechosłowacja i Rumunia mają służyć za pośredników w zwiększeniu handlu pomiędzy światem kapitalistycznym a blokiem sowieckim.

To zaślepienie graniczne nastąpiło na skutek akcji repressywnej, jaką rząd turecki prowadzi przeciw zbuntowanemu plemieniu Kurdów, których opór koncentruje się w pobliżu granicy Iraku. Opor ten trwa już dwa tygodnie. Kurdowie znając doskonale swój teren górzysty, stawiają zwycięsko czoło atakom piechoty i awiacji tureckiej. Nieporozumienie między Turcją i Irakiem zaliczyć należy do przeszłości, tym bardziej, że rząd Iraku wysłał do Turcji oficjalną notę z wyjaśnieniami.

Cała prasa światowa rozpisyje się na temat podróży kosmicznej dwóch sowieckich astronautów, komentując ich wyzycy okrężnią ziemi 64 razy — Nikolajew i 48 razy — Popowicz. Rakietki kosmiczne sowieckie leciały z szybkością 28 tys. km. na godzinę, przebywając ponad 23 miliona kilometrów. Nie sprawdziły się przewidywania niektórych techników, że Popowicz miał się przesiąść na rakietę Nikolajewa. Nie doszło nawet do spotkania rakiety dwóch rakiet. Ponadto rakiety sowieckie nie pozostały w przestrzeniach w ciągu 5 czy 6 dni, który to czas jest konieczny, by dostać się na księżyc i powrócić na Ziemię. Inaczej mówiąc, rakiety sowieckie nie posiadają jeszcze takiej mocy, by dotrzeć na księżyc. Loty sowieckie miały więc na celu zbadać wytrzymałość astronautów oraz utrzymać stały kontakt między nimi i między rakietai a ziemią. Te postąpiły osiągnięto w całej pełni.

Prezydent Wenezueli — Romulo Betancourt, dał przemysłowi metalurgicznemu nowy impuls, rozbudowując ośrodek metalurgiczny w Matanzas, złożony z 23 wielkich obiektów, położonych nad rzeką Orinoco. Wielkie pokłady rudy żelaznej w Cerro Bolívar dostarczą surowca dla hut.

zgnieceniu powstania na Węgrzech przez setki tanków sowieckich. Od tego czasu Pietro Nenni odsunął się od Moskwy i obrał kierunek ujedynolawiania, stając się centralną figurą w polityce włoskiej.

Według źródeł amerykańskich do Kuby zawlecono ostatnio pięć statków sowieckich, na których przybyło kilkuset techników z Moskwy, by wydobyc Kube z ciężkiej sytuacji gospodarczej. W swej powrotnej podróży — statki sowieckie zabrały wielu młodych Kubańczyków, którzy nauczyli się w Rosji nowoczesnych metod na polu rolnictwa. Ogólnie przyjmuje się, że liczba techników pochodzących z bloku sowieckiego wynosi do pięciu tysięcy. Najwięcej jest Rosjan, Chinczyków i Czechów, którzy objęli wysokie stanowiska we wszystkich sektorach, począwszy od rolnictwa, a skończywszy na armii. Wiadomo bowiem, że mnóstwo lekarzy, oficerów, adwokatów i profesorów opuściło Kube z chwilą, gdy Fidel Castro zaprowadził rady komunistyczne w kraju.

## S. P. KS. STANISŁAW PIASECKI

Dnia 17 sierpnia, o godzinie 7.10 rano zmarł w szpitalu Nossa Senhora das Graças w Kurytybie s. p. Ks. Stanisław Piasecki, były przełożony wice-prowincl Ksiej Misyjaryj, w Brazylii.

Ks. Stanisław Piasecki, ze Zgromadzenia Ksiej Misyjaryj, urodził się 5-go kwietnia 1885 roku w Masłowic, pow. Srem, woj. Poznańskie, syn Franciszka Piaseckiego i Franciszki Mleczarek. Nizsze studia ukończył w Mastowie, wyższe zaś z studiami teologicznymi w Krakowie, w Ksiej Misyjaryj. Do zgromadzenia wstąpił w 1905 roku, a święcenia kapłanskie przyjął w 1911 roku.

Pracę duszpasterzką rozpoczął w Tarnowie jako prefekt kościoła (1912 - 1914 r.). Do Brazylii przyjechał w 1914 roku i objął placówkę wikarego w Orleansie pod Kurytybą, jeżdząc jednocześnie na misje sw. przez dwa lata (do 1916 r.), odwiedzając rodaków w Paranie, Santa Catarina i Rio Grande do Sul. Od 1916 - 1920 r. był proboszczem w Agua Branca pod Mateuszem, a przez rok (1920 - 1921) — proboszczem w Orleansie.

Od kwietnia 1921 r. do 1928 obejmował stanowisko redaktora "Ludu", organizując: "Związek Szkół Kat. Polskich 'Oświata'", Kółko Nauczycieli Chrześcijańskich, "Przyjaciel Rodziny" — miesięcznik; założył drukarnię, "Przyjaciel" — wydawnictwo, mające na celu krzewienie oświaty. Wydał także — objędział interior południowych stanów, wydając odczyty, wykładając przezroczka, udzielając rekolekcji i misji. Prowadził i dbał o finanse dla Bursy dla chłopców z interioru studiujących w Kurytybie, będąc równocześnie ich opiekunem i wychowawcą.

Przez 10 lat był proboszczem w Rio Claro, parafii do której należał Malet i Vera Guarani (1928 - 1938), potem przeszedł na to samo stanowisko w Serrinha, obsługując także Contenda (1938 - 1954).

Przez sześć lat sprawował urząd wice-wizytatora polskiej wice-prowincl (1955 - 1961), otrzymując także nominację na Rektora Polskiej Misji w Brazylii.

S. p. Ks. Stanisław Piasecki wykazał w swym życiu nadzwyczajną energię, zmysł organizacyjny i ruchliwość na podziw. Posiadał wielki dar słowa, blyszeząc na usłuchanie lub na odczytach i zebraniach. Gdzikolewki był, wszędzie wprowadzał nowy ruch i nowe życie w polu społecznym i oświatowym.

W tych pracach nadwyreżył zdrowie, którego nigdy już nie odzyskał.

Pogrzeb s. p. Ks. Piaseckiego, poprzedzony mszą św. odprawioną przez J. Eksk. Ks. Arcybiskupa Dom Manuella, w obecności J. E. Ksiej Biskupów Dom Jeronimo i Dom Inacio Krauze, liczącej rzeszy duchowieństwa, przyjaciół, znajomych i wiernych odbył się w kościele św. Wincencjo a Paulo w Kurytybie, a ciało zmarłego spoczęło na cmentarzu w Abranchem.

Czesz Jego świetlanej pamięci!

## WIADOMOŚCI Z BRAZYLII

- ★ Odrzutowie pasażerski, wychodzący z lotniska riockiego Galeão z 109 pasażerami, stracił równowagę na skutek zgubienia jednego z motorów. Pilot w ostatniej chwili zdołał wyrównać samolot, ale nie mógł zahamować go na czas i smolot wpadł do morza. 80 osób uratowało się. 29 pasażerów poniosło śmierć.
- ★ Parlament zatwierdził ostatecznie projekt jedynej karty wyborczej, która wejdzie w życie tylko w stolicach wszystkich stanów oraz w całym stanie rioskim i paulistańskim. W interiorze innych stanów obowiązywać będzie dawny system wyborczy.
- ★ Wszystko przemawia za tym, że premier Brochada da Rocha otrzyma od parlamentu pełnomocnictwo na przeprowadzenie niektórych reform, przez plebiscyt, który z zdaniem większości parlamentarzystów może się odbyć legalnie dopiero na przyszły rok.
- ★ Podczas sesji parlamentarnej kilku deputowanych skrytykowało ostro przemówienie ministra Sprawiedliwości, Cándido de Oliveira Neto, w którym zaatakował on "Allians w obronie Rodzin", mający za cel orientować katolików w najbliższych wyborach.
- ★ Na półkach księgarskich ukazała się książka t.: "Tempo de Janio e Outros Tempos", pióra Castillo Cabral, ciesząca się wielką popularnością w kraju.
- ★ Nowy kolorowy film "Rio de Janeiro za czasów cesarza Dom Pedro II" ukazuje wkrótce na ekranach reżyserii Darcy Evangelista, którego kilka filmów odniosło wielki sukces w kraju.
- ★ Siedem tysięcy Izraelitów przyjecha Brazylię w ostatnich latach. Większość z nich osiedliła się w São Paulo i w Paranie.
- ★ Radiostacje rioskie wniósły protest przeciw bezpłatnemu programowi wyborczemu, twierdząc, że ich kontrakty zawarte z firmami prywatnymi nie pozwalają im na udzielanie kandydatom 2 godzin bezpłatnych.
- ★ Rząd Brazylii uznał oficjalnie Junte wojskową w Peru. Dwadzieścia i sześć państw uznało już nowy rząd peruński.
- ★ Nowa instytucja społeczno-chrześcijańska powstająca w stolicy paulistańskiej, jednocząc wokół siebie katolików, protestantów i cały szereg towarzyszy istniejących w dzielnicy Ipiranga. Ruch ten obejmuje ponad 200 tys. osób. Celem jego jest realizacja reform społecznych w duchu chrześcijańsko-demokratycznym.
- ★ Akademii Narodowego Fakultetu Medycyny w Rio de Janeiro zerwała z Narodową Unią studentów uniwersyteckich (UNE), stwierdzając, że organizacja ta broni interesów stojących w sprzeczności z dobrem całej społeczeństwa.

## Migawki ze Świata

- ★ Dziewięć milionów kart wyborczych kazał wydrukować w Holandii rząd algerski na najbliższe wybory wyznaczone na 2 września.
- ★ Strajk protestujący podniósł 11 tysięcy robotników we fabryce lokomotyw w Syberii, z powodu podwyższenia cen mięsa i masła. Zwycięcze wstrzymano.
- ★ Nowego generalnego prełożonego wybrało 600 delegatów benedyktynskich zebranych w starożytnym konwencie w Tuluzie (Francia). Jest nim Aniceto Fernandez.
- ★ Prywatne muzeum dzieł najslawniejszych malarzy świata znajdujących się w liczbie 10 tysięcy w pałacu królewskim w Anglii, otworzono dla szerokiej publiczności.
- ★ Statek - pływająca chłodnia - z ładunkiem mięsa z zabitych 20 tysięcy mułów, przeznaczono dla reżni woskich, znikł bez śladu. Statek wyszedł z Wenezueli.
- ★ Lornetka zaopatrzona w małą radio - tranzystor — jest ostatnią nowością w USA, ciesząc się wielkim powodzeniem wśród miłośników wysiłków wosnych.
- ★ Sławna milionarka amerykańska, Barbara Hut-ton, przygotowała przyjęcie dla 250 najslawniejszych osobistości świata. Przyjęcie to odbędzie się pod namiotami arabskimi w Tangerze (Marokko).
- ★ Nowy system udoskonalenia filmy panoramalne i szeroko-ekranowe wynalazł Francuz — Jules Hourdlaux, sprzedając swój patent 16 państwom.
- ★ Najmłodsza córka amerykańskiego fabrykanta samochodów Henry Ford II studiując sztukę kulinarną w francuskiej akademii Maxims w Paryżu.
- ★ Gordon Tallman, urzędnik giełdy nowojorskiej, ukraść akcje i papiery wartościowe w sumie pół miliarda dolarów.
- ★ Stany Zjednoczone na całym świecie w ciągu 1961 roku. Na czelę znajdują się USA przed Rosją, Japonią, Niemcami, Włochami i Francją.
- ★ Londyn słynie obecnie z międzynarodowego handlu obrazami sławnych mistrzów pędzla. Ceny tych obrazów dochodzą do kilkaset tysięcy dolarów, za każdy oryginał.
- ★ Stany Zjednoczone wycofały już z Syjamu (Tajlandia) swe oddziały złożone z 1 800 żołnierzy piechoty morskiej.
- ★ Zmniejszyła się wybitnie kryminalność w Niemczech Zachodnich. W ciągu ubiegłego roku na 100 tysięcy osób 1954 dostało się do więzienia za różne przestępstwa.
- ★ Nowe niezależne państwo, Jamaika, dawna kolonia angielska na zachodnim Pacyfiku, liczy 1 800 000 mieszkańców, a jej stolicą jest Kingston.
- ★ Piecuszki spadochroniarzy zrzucił rząd Indonezji nad zachodnią częścią Nowej Gwinei, chcąc ją odebrać Holandii.
- ★ Czterech kubańskich mieszkańców w podnoszeniu mistrzów wraz ze swym trenerem poprosiło rząd USA o azyl po zawodach odbytych w Jamajce.
- ★ Nowym ambasadorem sowieckim w Kuby został zamianowany Aleksander Alekiewicz, który objął już swa placówkę.
- ★ Ponad 600 dzieci ułomnych urodziło się w Anglii na skutek pastylek "Thalidomida", zawayanych przez matki z e d i e m porodem. Wszędto proces przeciw firmie produkującej owe pastylki.
- ★ Produkcja trzciny cukrowej w Kuby spadła o 30 procent, uniemożliwiając utrzymanie kontraktów z rynkiem zagranicznym.
- ★ Największego napadu rabunkowego znanego w kronikach policyjnych dokonał 8 bandytów w USA, dostawczy w swej ręce woz pocztowy z przysięgą 2 milionów dolarów.
- ★ Dwieściedziesiąt szerepow indyjskich, żyjących w USA, wysłało do prezydenta Kennedy 40 wodzów, z prośbą, by 500 tys. Indian amerykańskich mogło cieszyć się taką swobodą jak ich przodkowie.

Wspomnienia o ś. p. Ks. Dr. Filipie Dachowskim

Spełniając życzenia Czytelniczek "Gazety Niedzielniej", Matki Tekli Budnowskiej...

Aczkolwiek spotykałem się z częstym w staruszkim kilka razy w Buenos Aires i kilku miastach w Brazylii...

Tematami naszych rozmów był skomplikowany stan religijno-moralno-patriotyczny Polaków...

W Buenos Aires namawiał mnie kilkakrotnie do zwolnienia się z wykładowstwa teologii dogmatycznej...

Odwiedzając wszystkie skupiska polskie w tych republikach, a dwa lata po ostatniej wojnie...

W czestych, prawie stałych podróżach apostołskich, rozwodził się o tych krajach, po skupiskach polskich...

Ogromnie się ucieszył, kiedy otrzymałem watykański słuźbowy paszport...

Zwłaszcza, że zaczynał spowiadać polskich dzieci w miejscowym języku...

W jednym dekanacie wbrew pozwoleniu od biskupa, postanowiono na konferencji dekanalnej nie wpuszczać Go do kościoła...

Był bardzo bezpośredni, serdeczny, wesoly. Mimo swej powagi duchownej, atletycznej budowy...

Zmarł w nocy w czasie snu i stycznia 1962 roku 10 km. od Encarnacionu...

Ks. Piotr Burzak, T. J. ("Gazeta Niedzielnia" - Londyn)

Zawiadomienie

Kazimierz Hajduk, zamieszkały w Maringá, C. P. 329, Norte do Paraná...

LUD

Proprietario: DR. ANTONIO FIRAKOWSKI. Diretor: PE. DOMINGOS WISNIEWSKI, O.M. Redator: PE. JOSÉ ZAJĄC, O.M.

Toda correspondência, cartas de valor e cheques dirigir à: Wszelka korespondencja, listy pieniężne i czeki adresować:

PRENUMERATA ROCZNA NA ROK 1982: W Brazylii i w innych krajach amerykańskich...



Pragniemy dziś przypomnieć, że już się drukuje Kalendarz "LUDU" na rok 1983.

Pragniemy też zaznaczyć, że na krytykę, po wydrukowaniu Kalendarza, będzie już za późno.

Advertisement for 'WACŁAW MAREK' featuring a portrait and text about a literary contest.

Wyniki Konkursu Literackiego "GŁOSU POLSKIEGO"

Sąd konkursu literackiego "Głosu Polskiego" na nowele i esesje odbył kilka posiedze-

NAGRODY ZA NOWELE

Sąd konkursowy przyznał nagrody w dziale noweli: I nagroda (7 500 — pesów). Godło: "Optima fide" — Tytuł: "Na spotkanie przeszłości"...

NAGRODY ZA ESSEJE

I nagroda (7 500 — pesów). Godło: "Heli" — Tytuł: "Partię Juliusza". II nagroda (5 000 — pesów). Godło: "Stigma" — Tytuł: "Arcydziela poezji a mity ludowe"...

LAUREACI KONKURSU "GŁOSU POLSKIEGO"

Po przyznaniu nagród Sąd konkursowy przystąpił do otwarcia kopert z godłami nagrodzonych prac.

Godło: "Optima fide" — p. Henryk Czesław Śliwiński (Italia). Godło: "Run" — p. Florian Czarnyszewicz (Argentyna).

AUTORYZACJA PRAC WYRÓŻNIONYCH

Godło: "Nad przełęcza" — p. Jadwiga Otwinowska (Anglia). Godło: "Krzemien" — p. Jerzy Niemowski (Anglia).

Ogłaszając wyniki pierwszego konkursu literackiego "Głosu Polskiego" Komitet Redakcyjny przesyła serdecznie gratulacje...

W pierwszych dniach sierpnia bieżącego roku odwiedził nas ks. Antoni Kuczerowski, który złożył uśmiech portowym...

W kościele parafialnym Matki Boskiej Wspomożenia Wiernych wisi przepiękny obraz Królowej Polski...

W pierwszą niedzielę każdego miesiąca chór pod kierownictwem p. Zuzanny Muszyńskiej - Przybylskiej, nuci przepiękne pieśni...

W sali za sceną, gdzie odbywały się czeste posiedzenia polskich tańców, deklaracji, wystawianie filmów przy dźwiękach polskich płyt...

Pani Tekla Sokolowska, prócz czynnego udziału w chorze i w przedstawieniach, z poświęceniem uczy czytać i pisać po polsku...

APEL DO RODAKÓW w sprawie Zaco Paraná

Znany dobrze naszym Szanownym Czytelnikom, p. inż. Edmund Gardolinski, zebrał już moc materiału...

JUBILEUSZ - JAKICH MAŁO

Dnia 18 sierpnia bieżącego roku Siostra Zofia Jerzykiewicz, ze Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia, obchodzi jubileusz - 70 lat powołania zakonnego...

ZAWIADOMIENIE

Już kilka razy podano do wiadomości, że staraniem i troską szkodowania wojenne, zakończyły się z dniem 31 marca bieżącego roku.

KS. TADEUSZ KOŁDZIEJCZYK, P. B. POBOSZCZ POLAKÓW w Kurtybii

## TWOJA NARZECZONA

Młody mężczyzna poszukując żony, powinien zwrócić uwagę na następujące momenty:

1 — Czy narzeczona twoja jest zawsze skromna, wstydliwa, zważająca poza twoimi plecami? Czy narzeczona nie zdradza jasnowzroczącego tylko do strojenia się i zawierania znajomości z innymi mężczyznami?

2 — Czy narzeczona nie narzuca ci się w okresie przedślubnym ze swoimi ukuciami? I to nieraz bardzo niemiłosiernie, intrygantnie i natarczywie?

3 — Czy narzeczona kocha dzieci i czy umie je pielegnować? Bawienie w sprawie dzieci przede wszystkim musi między małżonkami panować pełna harmonia i jedność. W przeciwnym razie niezgoda i rozdźwięk może zniszczyć szczęście domowe oraz samo małżeństwo.

4 — Czy narzeczona jest pracowita, gospodarna, zaradna? Dla tegoż każda kobieta, a szczególnie narzeczona, powinna się uczyć prac domowych, kociących, jak gotowanie, pieczenie ciasta oraz chleba, pranie, cerowanie, prasowanie, mycie podłóg, w ogóle wszelkie domowe prace, które wchodzi w zakres tak zwanego domowego „kalendarza kobiety”.

5 — Czy narzeczona lubi czystość w domu? Czy chętnie spieszy z pomocą zapracowanej matce? A może patrzy tylko na wyklakierowane panoszczyki?

6 — Pod żadnym pozorem nie mogą zawierać ślubu po tygodniowej znajomości, a nieraz wprost z sal balowej, bo wówczas związek małżeński zawierają nie dwie osoby, ale dwie najmniejszości w sobie po uszy i na ślepo zakochane. W takich okolicznościach młoda narzeczona jest wrażliwa na subtelne opadnie, a wówczas ukazuje się małżonkom naga, smutna prawda...

Wolał w tedy oboje, że są niedobrą!... A ktoż to was dobił? Podobno wy sami... Dziesiąt kościół temu winien?

Bezspornie przy zaręczynach, przy zawieraniu małżeństwa, trzeba zwracać uwagę na wygląd zewnętrzny, na ciało, na piękne oczy, cerę, bo człowiek, to nie duch tylko, to człowiek, to nie anioł!... Mówienie przy małżeństwie tylko o charakterze, o stronie duchowej bez uwzględnienia pierwiastka cielesnego jest bledem.

Pełny człowiek, to zalety ducha i serca, ale także i wygląd jego zewnętrzny! Stad narzeczona nie tylko na stroje, lecz i na chówkę człowieka, lecz również i na stronę jego zewnętrznej.

Pierwszemu jednak należy się stronie duchowej człowieka, bo... słiczne lica, piękna cera, wysmukła linia — wszystko to z czasem pokryje się patyną starości, zmarszczek... Takie bowiem jest prawo Boga! Prawdziwa miłość sięga jednak głębiej i nie patrzy tylko na różowe policzki! Nie wolno patrzeć na kobietę jako narzędzie swych zmysłów. Patrz na niewiastę szlachetnie! Nie szukaj dozonego towarzysza lub towarzyszyki po balach i zabawkach.

Papieś Pius XI poleca młodym serdecznie prosić Boga, aby wybrór dokonali zawsze według zasad roztropności chrześcijańskiej, aby kierowali się prawdziwą i uczciwą miłością.

Trzeba zatem, zwłaszcza przez pośrednictwo Matki Najświętszej, dużo modlić się o dobrego narzeczonego i o dobrą narzeczona, bo taka modlitwa jest bardzo miła Panu Bogu. A modlić trzeba się nie tyle o bogactwo, o ładnego, o madrego, o sławnego meża — ile dobrego człowieka! Nie tyle o piękną żonę i bogatą w posag — ile o dobrą oraz sumienną i kochającą, towarzyszącą życia w doli i niedoli!

Ks. Dr. Wł. Szafranski  
 ("Kalendarz Franciszkański")

Z biegiem czasu, w badaniu problemu racjonalnego odżywiania, sprawa nieco się skomplikowała — jak wykazały badania — chleb ma różną wartość odżywcza w zależności od tego, z jakiej maki został zrobiony. Chleb ciemny z maki razowej bije na głowę chleb z maki jasnej. Sole mineralne, magnez, żelazo, miedź, wapń, oraz sód, ważne dla organizmu, znajdują się w chlebie ciemnym w dużej ilości. W ciemnym chlebie znajduje się siedmiokrotność (w stosunku do chleba białego) witaminy B1, sześć razy więcej żelaza i cztery razy więcej miedzi i wapnia oraz podwójna ilość witaminy B6.

Chleb jasny i bulki nie posiadają witaminy E i fluoru (szczególnie ważny dla ściągnięcia). Krótko mówiąc, czarny chleb zawiera potrzebne składniki pokarmowe, podnieca pracę jelit, a pewien wysiłek pracieniczny przy grzaniu kromki ciemnego chleba utrzymuje w dobrym stanie zdrowotnym zęby i dziąsła.

Nie odsądźmy jednak smacznej, chrupiącej bułki od "czci i wiary". Wielkie zalety smaczkowe pieczywa białego, jego łatwostrawność sprawiają, że jest ono niezbędne dla dietetyków oraz ludzi o schorzeniach przewodu pokarmowego.

W czasie licznych doświadczeńch podróży lekarze przekonali się, że właśnie chleb — pełny, żytni maki chroni ich przed chorobami skóry, na które cierpią ludzie w czasie dalekich rejsów. Wiele jeszcze można by wyliczać ważnych funkcji, jakie spełnia w organizmie chleb — poprzestaniemy jednak na tym, co już powiedziano.

Ważne natomiast jest stwierdzenie, że mleko jako dodatek do chleba, sprawia, że chleb z makiem jest pełnowartościowym pożywieniem. Białko, witaminy i kwasy aminowe zawarte w mleku uzupełniają "braki" pieczywa i dlatego... popijany chleb mlekiem.

### Sos koperkowy

Zielony koperk oprućkać i posiekać. 2 dkg. maki rozmieszać w szklance śmietany. Zagotować

wodę, śmietaną z mąką wlać na wrzącą wodę i zagotować. Wrzucić 3 łyżki siekanej koperku oraz dodać soli do smaku.

2 male łyżeczkę masła utrzeć z jednym surowym żółtkiem. Rozprószyć stopniowo sosem na gładką masę i zaraz podawać.

### Sos koperkowy na rosole

4 dkg. masła stopić na patelni i dodać jedną łyżkę maki. Mieszać aż zrumieni na złoty kolor. Następnie zestawić z ognia i wlać 15 dekagr. śmietany oraz mocny rosół, tak aby była odpowiednia gęstość sosu i zagotować. Dodać 3 łyżki usiekanej koperku i sól do smaku.

### Sos pomidorowy ze śmietaną

50 dkg. pomidorów oprućkać i pokroić na części. Dodać jedną cebulę i 2 dkg. masła. Po ugotowaniu przetrzeć.

2 dkg. maki rozmieszać ze szklanką śmietany. Wlać do wywaru i mieszać zagotować. Dodać sól i cukier do smaku.

Przed podaniem sos wymieszać z surowym masłem.

### Kruchy placek z pianką

Proporcje: 15 dkg. cukru, 15 dkg. margaryny, 2 jajka, 2 - 3 łyżki śmietany, marmolada albo konfitury.

Margarynę dobrze ocieramy w garnku, dodajemy cukier i żółtka i ucieramy jeszcze przez 15 minut. Ułatwą masę układamy na stolnicę, dodajemy mękę i śmietaną i zagniatamy ciasto. Rozwałkowujemy je na grubość około 2 cm. i układamy na lekko posmarowaną tłuszczem i posypaną mąką blaszkę. Pieczemy na lekko złoty kolor.

Po wyjęciu z pieca gorące ciasto pokrywamy warstwą marmolady lub konfitur i na wierzch ostrożnie układamy sztywno ubitą pianę. Szybko ustawiamy ciasto do pieca i w gorącym zapiekamy.

Uwaga: piana musi być dobrze ubita i natychmiast ustawiona do pieca. Będzie wówczas wysoka i nie opadnie.

## Rady praktyczne

• Już przed pierwszym włożeniem — nowe skórzane buciki powinny być natarte pastą w kolorze obuwia. Nakładamy pastę za pomocą miękkiej wilgotnej szmatki, wycieramy okrągłymi ruchami do momentu uzyskania połysku. Następnie polieramy kawałkiem flaneli lub trykotu. Buty zakurzone lub zabłocone należy przed pastowaniem dobrze wyczerić. Zelówki można lekko natrzeć tłuszczem. Natuszczona skóra mniej przemaka, jest więc trwałe.

Aby buty nie traciły fasonu, należy je tymczasem do momentu włożenia. Latem przed włożeniem na nogi dobrze jest buty w środku zasypać talkiem.

• Można wypróbować czy lodówka szalenie się zamyka przez włożenie między drzwiczki kawałka papieru grubości papierowego pieniądza. Jeżeli papier da się łatwo wyciągnąć przy zamkniętych drzwiczkach, znak to, że nie są one szczelne. Należy zbadać zawiasy, czy się nie obłązały.

• Mleko zachowuje najwięcej wartości witaminowej, jeżeli zaraz po przegotowaniu przelejemy je do kamienno-cyngrowych, wstawiając do zimnej wody. Przechowywać je należy w chłodnym, ciemnym miejscu, przykryte siakiem lub czystą ściereczką. Słońce, a nawet światło działają niszcząco na zawartą w mleku witaminę A.

• Masło najlepiej jest przechowywać (nie mając lodówki), ściśle uložone w kamiennym garnku lub słoju, zalane świeżą, zimną wodą, którą należy zmieniać kilka razy dziennie. W okresie wyjątkowych upałów wstawiamy garnek z masłem do zimnej wody, tak aby nie był całkowicie pokryty

PARA  
DEPUTADO FEDERAL



ZEFERINO  
PIANOWSKI  
Cédulas: - Avenida República Argentina, 2571 - Fone: 4-4149 - CURITIBA



Olita Curitiba  
CURITIBA  
PONTA GROSSA

### Od stycznia 1962 r. "Przeгляд Polski" wydajemy co miesiąc

Dwanastie numerów, bogato ilustrowanego pisma, zawierającego ciekawe opowiadania, szkice historyczne, artykuły popularno-naukowe i podróżnicze, wiadomości z Kraju i z życia Polonii brazylijskiej, kosztuje tylko 300 kruzejów w stanach Paranà, Santa Catarina i Rio Grande do Sul, w pozostałych stanach Cr\$ 500,00.

Zamówienia i pieniądze należy kierować:  
 Revista Polonesa — "Przeгляд Polski"  
 Caixa Postal, 6335 — São Paulo

## Rady dla gospodyń

### CHLEB POSILA I UPIEKSPA

Mówimy często przy różnych okazjach o naszym chlebie codziennym, lub chlebie powszednim, o który prosimy w modlitwie. Bardzo często nie zdawaliśmy sobie sprawy z tego, jak dalece ten chleb powszedni jest

niezbędny w odżywianiu i jak duża jest jego wartość. Jak często przeliczono wartość odżywczą chleba tylko na kalorie, nie brano pod uwagę różnicy gatunków między poszczególnymi gatunkami chleba — biały, jasny czy ciemny, chleb był do niedawna uznany za jednakowo cenne, wysokokaloryczne pożywienie.

### ANTONI CHOLONIEWSKI

## DUCH DZIEJÓW POLSKICH

Litwa posiadała w stosunku do Polski nieczym nie zachowane stanowisko państwa współczesnego aż do epoki rozbiórów, mimo to spójnia wewnętrzna między oba złączonymi krajami była tak silna, że mieszkanki jednego i drugiego państwa czuli się przede wszystkim obywatelami jednej Rzeczypospolitej.

Leż, oprócz autonomii terytorialnej zna Polska jeszcze autonomii obojętnej grup nie zajmujących nigdzie zawartego obszaru. Ormianie, mieszkający w południowych miastach Rzeczypospolitej, posiadali własne sądownictwo i odrębny "statut ormiański", zatwierdzone przez polskie władze i normujące wewnętrzne stosunki prawne tego handlowego ludu. Zgadzi mieli przez długie wieki w Polsce zupełnie samodzielną organizację swego wewnętrznego życia, wyposażoną nawet w organy centralne. Dwa razy w roku zebrał się "sejm żydowski", osobno w Koronie i osobno na Litwie, które składały się z przedstawicieli gmin wyznaniowych żydowskich i jako najwyższa instancja zatwierdzały różne sprawy objęte żydowską autonomią. Sejmów tym przynależne było prawo rozdzielania według własnego uznania podatków, jakie Rzeczpospolita nakładła na ludność żydowską. Posiadali żydzi wreszcie własne sądownictwo. Żyd oskarżony żyda tylko przed sądem żydowskim. Dopiero gdy żyda oskarżał chrześcijański lub odwrotnie, sprawką przychodziło pod sąd królewskiego wojewody. Te prawa przynależały Rzeczypospolita ludności, która żyła w zupełnym rozproszeniu głównie po miastach i nigdzie nie miała piedi własnej ziemi.

Zasadniczą tedy cechą państwowości naszej była tolerancja ustrojowa dla wszystkich przejawów odrębności historycznej, czy cywilizacyjnej, lub nawet tylko plemiennych i językowej. Każda krystalizowała indywidualność zbiorowa korzystała w granicach Rzeczypospolitej.

Na gruncie tak rozwiniętego ustroju wytworzył się w Polsce patriotyzm państwowy, niepodobny egóło do tego, co w społeczeństwie patriotyzm gdiście, typu niemal nowoczesnego. Swobody polityczne, szerokie i bujne, wiązały każdego obywatela mocno z państwem, kazaly mu cenić te "Najjaśniejszej Rzeczypospolitej", jako swą, kazaly mu cenić te "Najjaśniejszej Rzeczypospolitej", jako swą. Wierzył w niezłomność państwa, w jego przetrwanie i w jego wielkość. Wierzył w "Najjaśniejszej Rzeczypospolitej", jako swą. Wierzył w niezłomność państwa, w jego przetrwanie i w jego wielkość.

własnego państwa. Świadomość ostrej odrębności w stosunku do sąsiednich narodów wytworzyła na wewnątrz poczucie wspólnoty bez względu na plemienne, językowe i wyznaniowe różnice, jakie dzieliły mieszkanki rozległej Rzeczypospolitej. Na ogromnych obszarach od morza Bałtyckiego do morza Czarnego, wśród odmiennych żywiołów etnicznych i kulturalnych, nachylających się bądź ku łacińskim, bądź ku bizantyjskiej cywilizacji, istniał jeden mocno zarysowany patriotyzm państwowy — polski, czerpiący siłę swą w faktie, iż cała ta różnolita masa politycznie czynnej warstwy ludności odychała pełnią swobod obywatelskich.

W drugim szeregu pokolenie nie wykazuje historia ani jednej próby zerwania tego świetnego związku państwa i narodów, jaki wytworzył geniusz dziejowy. Związek Polski i Litwy, ze względu na odmiennoci pierwotostków politycznych, które go utworzyły, oraz na niespożyty swą trwałość, stół jako zjawisko odosobnione w dziejach. Unia kalmaraska trzech państw skandynawskich (1397) przetrwała zaledwie jeden wiek, a upadła, jak mówi historyk Daniell, Dahlman, dlatego, gdyż opierała się głównie na sile materialnej i była sprawą gwałtujących, nie sprawą ludów. Unia polska okazała się wewnętrznie niezniszczalna.

Jak silną spójnię potrafiła Polska wytworzyć między ludami przez siebie sferowanymi, jaką trwałość wykazały unie polskie, świadczy fakt, że nawet gdy Rzeczpospolita ostatecznie przestała istnieć i zmilk węzeł państwowy, łączący jej różnorodne części, to długo jeszcze, niejednokrotnie aż do dziś, trwa cieżenie ku Polsce krajów, które nigdyś stanowiący z nią jeden organizm polityczny. Największą z nich, Litwa, wchodzi w skład imperium rosyjskiego od lat 120 z górą, niemniej, w warunkach, które były historycznie czynne, uznaje się i po rozbiorach w dalszym ciągu za przynależną do Polski. Zadane wysiłki, których pełna Rosja nie szczędziła, nie były w stanie wypieć tego poczucia przynależności, zaden nacisk nie mógł stłumić w historycznej warstwie litewskiej pamięci, że była kiedyś w wolnym i szczęśliwym związku Rzeczypospolitej polskiej. Od lat 120 trwa Litwa wniecznie w boku Polski podczas wszystkich jej walk o odzyskanie wolności. Nie tylko w epoce rozbiórów, gdy w Warszawie wybuchła powstanie Kościuski, porusza za broni także Wilno; to samo bowiem dzieje się przez cały wiek XIX. W walce z Rosją w roku 1831 leże się pod wspólnym sztandarem krew zarówno w Polsce, jak na Litwie. W latach 1830 - 1838, gdy wyczerpanej Warszawie zalego glucho odrębnoscie, Litwa porusza się sama do nowych spisków, których przywódcy litewscy, Konarski, Zavisza, Woltowicz, wraz z tysiącami uczestników ponoszą meczniczą śmierć za próbę odzyskania Rzeczypospolitej. W roku 1863 powstanie ognia znowu objęła kraje, a rok przedtem nie byłaby w dziejach procesu dwóch narodów spotyka się w Horodle, aby na tym historycznym miejscu odnowić uroczyste przedwieczne śluby unii.

(Ciąg dalszy nastąpi)

JEDENASTA NIEDZIELA PO ZIELONYCH ŚWIĄTKACH

Ewangelia św. zapisana u św. Mateusza w rozdziale 7. Onego czasu: Wyszędzł Jezus z granic Tyru, przyszedł przez Sydon do morza Galilejskiego...  
✠

PODDAŁEŚ WSZYTKO POD NOGI JEGO (Ps. 8, 8)

Bóg jest konsekwentny, logiczny: Człowiek, "uczyniony na wyobrażenie i podobieństwo" Stworcy został "przełożonym" (Gen. 1,26) stworzenia, niejako Bogiem stworzonym; mając rozum, wolę, pamięć, wyobraźnię, duszę niecielesną, jest sposobny do mądrości i władzy, że nie tylko inne dzieła zaciągają przewyższa, ale i nad nimi autorytatywnie panuje, do posłuszeństwa je sobie zniewala.

Tak uczy Wiara; a stwierdza coraz wyraźniej współczesna wiedza, technika: z dniem każdym tak zwana materia podważa nieludzki materializm; fakty życia codziennego i osiągnięcia nauk druzogą jego zdzierają zakłamanie. Gdy on przerażająco chce wierzyć, że cały wszechświat podlega mu, nieubłagany, twarzym prawom przyrody, tak iż i same myślenie miałoby być jakimś falowaniem, tak tamte coraz różnorodziej wykazują radosną prawdę, że Człowiek jest więcej aniżeli natura; jest wyższy od niej, nie jest sobie zwykłym higibiozkiem, zlepkiem nerwów, atomów. Przecież to on swoją techniką; ideą, kalkulacją łamie panowanie rzekomo niezachwianie sil martwej natury: gdyby nie poważne obmyślenia i fachowe obliczanie, nie mielibyśmy ani baloniku, żeby już nie mówić o astronautach.

Podobnie i postępową medycyną głosi, że Człowiek to nie tylko mięśnie, kości i nerwy, ale poza nimi jest jeszcze dusza, psyche, co wpływa na leczenie ciała; stąd to wciąż mowa o chorobach psychicznych, czyli spowodowanych niedomaganiem duszy; mówi się o psychoterapii czyli o wpływie duszy na ciało itd. Słowem — nauki fachowe, dogłębne, a nie "partyjne", otworzyły ogromne horyzonty, że zamiast zniweczyć, to jeno umacniają Wiarę w świat nadprzyrodzony.

Świrski, w "Rodzime Polanieckich", podziwiając Koloseum, prawie że szeptał: "Niech sobie mówią co chcą; w chrześcijaństwie tkwi coś nadludzkiego i tej myśli nie można się oprzeć!" — Tak, jakas prawda tu świeci w oczy jak ten księżyc", odrzekł Polaniecki, który pod wpływem Rzymu rzeczywiście nawraca się.

W. J. S.

Jeszcze o przysiężnym Soborze Powszechnym

Czy będą na Soborze pracodawcy i protestanci? — Jako biorący udział, nie. Mogą być jednak jako obserwatorzy. Wobec tego, że na Soborze nie będzie omawiana bezpośrednio sprawa zjednoczenia, nie zostaną zaproszeni nasi bracia, oddzieleni od Kościoła katolickiego, w charakterze biorących udział. Papież wyjaśnił, że nadejście zapewne czas dyskusji w tej sprawie, lecz dopiero później. Znaczenie Soboru z punktu widzenia zjednoczenia nie polega na poruszeniu tej sprawy, co będzie głównym etapem. Zaproszenia dla obserwatorów protestanckich, anglikańskich i prawosławnych będą wysłane dopiero wówczas, gdy będzie pewność, że zostaną przyjęte. Dlatego też będą najpierw nawiazane rozmowy. Kościół katolicki nie ma nic do ukrywania. Ważniejsza zapewne jest już teraz obecność w Rzymie specjalnych przedstawicieli, pewnego rodzaju stałych delegatów Kościoła oderwanego, którzy utrzymują stałą łączność z sekretariatem Soboru dla spraw zjednoczenia. Rzecz zrozumiała, że Papież Jan XXIII życzy sobie, aby Jan XXIII przybył do Rzymu licząc i przybył obserwatorzy. W tej sprawie korespondent rzymski francuskiego dziennika katolickiego "La Croix" stwierdza, że nasi bracia protestanci często się mylą co do dokładnego znaczenia i wagi świątynnych dogmatów katolickich, które "nie zawsze zostały określone w języku łatwo zrozumiałym dla obecnych niekatolików". Stąd też pochodzi następujące stwierdzenie, które podkreślił kardynał Bea: "W intencji naszych braci, od nas oddzielonych, nie chodzi o zmianę samej treści prawd dogmatycznych, które są niezmiennymi, lecz o ich jasne określenie".

2 cudowne uzdrowienia w Lourdes

Lourdes. — Dziennik groty w Lourdes ogłosił w swym niedzielnym wydaniu wiadomość o tym, że dwa uzdrowienia zostały uznane za niewytłumaczalne z lekarskiego punktu widzenia. A to tekst komunikatu: "W dniu 20 maja 1962 r. zebrał się w Paryżu Międzynarodowy Komitet Lekarski, pod przewodnictwem dr. Lanca, przewodniczącego towarzystwa Saint Luc a zarządem chirurga w szpitalu świętego Ludwika w Paryżu. W obradach uczestniczył także ks. biskup Theas. Dwa uzdrowienia uznane zostały za niewytłumaczalne z lekarskiego punktu widzenia: — Uzdrowienie Edmunda Gaultier z diecezji Blois, dotkniętego urazowym zapaleniem mózgu. Uzdrawienie zaszło 7 października 1960 r. w bazylejskiej kuracji. — Uzdrawienie pani Berges z diecezji w Dijon, dotkniętej sklerozą naczyń krwionośnych. Uzdrawienie nastąpiło w 1952 roku, po wielu latach choroby. W trzecim wypadku uzdrowienia małej dziewczynki z Belgii, Międzynarodowy Komitet Lekarski przeprowadził dodatkowe dochodzenie. Akta obu tych uzdrowień zgłoszonych jako niewytłumaczalne z lekarskiego punktu widzenia przekazane będą władzom duchownym."

— Na zaproszenie imana mahometńskiego, w jednym z meczetów w Peshawar (Pakistan) pastor anglikański i ksiądz katolicki wygłosili prelekcje do muzulmanów. Iman osobiście przedstawił duchownym chrześcijańskim swym współwyznawcom, po czym duchowny anglikański, Warris, mówił o Trójcy św. i człowieczeństwie Chrystusa, zaś ksiądz katolicki, o. H. Van Grieken — o grzechu i o Okkupieniu. — W Albany (USA), o. Weigel T.J. zorganizował wspólne rekolekcje dla katolików, prawosławnych i protestantów. Wszyscy uczestnicy rekolekcji byli codziennie obecni na Mszy św., w czasie której objaśnienia liturgii szalnej czytał jeden z pastarów protestanckich. — Przewodniczący Międzynarodowej Unii Żydowskiej, Natan Goldman, złożył wizytę przewodniczącemu Soborowego Sekretariatu Jedności Chrześcijan, kard. Bea.

polka prasa katolicka na emigracji choć konkurencji nie ma, ale potrzeba jej rynku czytelników, większego zasięgu, większej opłacalności, więcej ogłoszeń. Podobno emigracja nasza jest prawie w całości emigracją katolicką, z czego wynika, że prasa katolicka powinna być jej najistotniejszym instrumentem prasowym. Czy tak jest? Nie. Gdyby każdy czytelnik pisma choćby w ciągu roku zdobył jednego nowego odbiorcę pisma, nakład jego uległby podwojeniu. Gdyby w każdym polskim osrodku, gdzie jest przecież sporo polskich firm i przedsiębiorstw, pomysiano o ogłaszaniu się w prasie katolickiej dla katolickiego czytelnika, finansowe wydatnictwa uległby znacznej poprawie, gdyby zasięg prasy katolickiej znacznie się rozszerzył, jej wpływ na opinie polską wzmocił by się też, nie lepsza kalkulacja w dziedzinie polityki, większe gacenie pisma redaktorów, nikow, polepszenie treści formy pisma.

W STREŻCZENIU...

★ Na zaproszenie imana mahometńskiego, w jednym z meczetów w Peshawar (Pakistan) pastor anglikański i ksiądz katolicki wygłosili prelekcje do muzulmanów. Iman osobiście przedstawił duchownym chrześcijańskim swym współwyznawcom, po czym duchowny anglikański, Warris, mówił o Trójcy św. i człowieczeństwie Chrystusa, zaś ksiądz katolicki, o. H. Van Grieken — o grzechu i o Okkupieniu. — W Albany (USA), o. Weigel T.J. zorganizował wspólne rekolekcje dla katolików, prawosławnych i protestantów. Wszyscy uczestnicy rekolekcji byli codziennie obecni na Mszy św., w czasie której objaśnienia liturgii szalnej czytał jeden z pastarów protestanckich. — Przewodniczący Międzynarodowej Unii Żydowskiej, Natan Goldman, złożył wizytę przewodniczącemu Soborowego Sekretariatu Jedności Chrześcijan, kard. Bea.

WIEŚCI Z POLSKI:

Polskie zespoły zagranicą

W tym roku szczególnie — zaproszenia posypały się jak z rogu obfitości. Lada dzień wiec aż sześć zespołów reprezentujących różne regiony Kraju, wyruszy na kolejny podbój Europy. — Gdy to piszemy, na festiwalu w Wied, w Austrii — zorganizowanym pod hasłem "Europa w pieśni, tańcu i muzyce" w szranki staje 25-osobowy Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Łowickiej. — W tym samym czasie we Francji bawi zespół zakładów im. Harmonia z Łodzi. Włodkianie będą bezpośrednio z Francji udawać się na występy do Wiednia, gdzie weźmie udział w świecie prasy postępowej. — 40-osobowy Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Lubelskiej wystąpi z kolemi na festiwalach w Lipsku i Magdeburgu. Tancerze i śpiewacy Lubelszczyzny przygotowali na tę imprezę wesołą, pełną uroku scenkę pt.: "Jak obcyżak kaze". — "Lachy" z Nowego Sącza otrzymały zaproszenie na festiwal zespołów folklorystycznych w Langollen w Anglii. Tance polskich gonił wywołują zawsze na wszystkich scenach huraganowe brawa, a trzeba wiedzieć, że nowosądeckie "Lachy" tańca szczególnie ogniste. Takim "zbojnikom" chyba nawet flegmatyczny Anglija się nie opora... Największy zjazd zespołów folklorystycznych we Włoszech. Tym razem Polskę reprezentować będą "Kurpianka" z Kadzidła, i Zespół

Pieśni i Tańca "Żywiec". Na poprzednich konkursach aż dwukrotnie za najlepszy zespół uznawana była nasza "Kurpianka" z Łysej Góry. — "Kurpianka" i "Żywiec" reprezentują nie mniejszą klasę, a repertuar mają bardzo bogaty — "Wesele Kurpiowskie" — pokazane w swoim czasie w Warszawie na zjeździe muzykologów z całego świata — wprawdło w zachwytny znawców folkloru. Poza "Weselem" — Kurpie mają w programie mnóstwo piosenek, wesołych przyspiewek, scenek tanecznych itp. "Żywiec" pokaze między innymi poloneza i "hajduka" (taniec goralii żywieckich) oraz wiele innych starych tańców swego regionu. — Niezwykle piękne są stare niemieckie stroje z Żywca, co dodaje szczególnego uroku widowisku. Tancerki noszą wielkie krynoliny z mnóstwem spódnie i hałek i oryginalne hafty, liczące nieraz... kilkadziesiąt lat. Na założenie tego przebogatego stroju — i to przy pomocy ubieraczki — tancerka potrzebuje aż dwu godzin. — Ale za to gdy takie uroczyste widowisko wypływa na scenę — widownia jest z miejsca zdołata. — Takich zespołów ludowych — mniejszych i większych naliczyć można w Polsce około 3 tysiące a tych bardziej znanych, na wysokim poziomie artystycznym — chyba kilkadziesiąt. Mamy się czym cieszyć w Kraju i chwalić za granicą.

Has.

Wrażenia Kisielewskiego z pobytu w Niemczech Zachodnich

(FEC) — Stefan Kisielewski, znany pisarz katolicki i poseł z grupy "Znak" ogłosił w "Tygodniku Powszechnym" (Nr. 23-25) serię artykułów poświęconych wrażeniom z niedawnej podróży do Niemiec Zachodnich.

Autor tej serii pisze z uznaniem o niemieckich osiągnięciach gospodarczych. Zdumiewa go wysoki poziom osiągnięć technicznych, organizacja życia "doprowadzona do perfekcji" i "mnogość towarów na rynku: "jest

OOSTRA RYWALIZACJA NA SZCZYTACH PZPR-u

Milion członków liczą kółka rolnicze (FEC) — W kółkach rolniczych jest już ponad milion członków — jak doniosło "Życie Warszawy" z dnia 10 lipca bieżącego roku.

Kilka kluczowych stanowisk dostało się w ręce nowej frakcji (FEC) — W obrębie PZPR-u coraz większy wpływ zdobywa frakcja t.zw. "partyzantów". Nazwa ta określa się tych komunistów, którzy czynnie współpracowali z partyzantką sowiecką, działającą w czasie hitlerowskiej okupacji na ziemiach polskich. Przywódcy tej grupy kontrolują już dziś służbę bezpieczeństwa i wywiad wojskowy. W sojuszu z byłymi stalinistami, takimi jak generał K. Witaszewski, kierownik wydziału administracyjnego KC PZPR Zenon Nowak, wice-premier, dążą oni do odebrania społeczeństwu reszty swobód, zdobytych w czasie rewolucji październikowej. — Decydujący głos w sprawie polityki i obsadzenia stanowisk partyjnych i rządowych miały dotychczas wyłącznie dwie grupy: przedwojenni komuniści, którzy lata wojny

spędzili w Związku Sowieckim a do Polski powrócili dopiero razem z armią czerwoną (Zambrowski, Zawadzki, Ochab) oraz druga grupa "Gwardii" — założyciele i działacze podziemnej organizacji komunistycznej czynnej w Polsce w czasie ostatniej wojny (Gomułka, Spychalski, Kliszki, Loga-Sowiński). — "Partyzanci" z "gwardzistami" utrzymują nadal bliskie kontakty. Natomiast stosunki ich z grupą starych komunistów przybierają formy coraz ostrzejszej rywalizacji. — Za czołowych przedstawicieli "partyzantów" uważani są generalowie: Grzegorz Korczynski, szef wywiadu wojskowego i Mieczysław Mochar, wiceminister spraw wewnętrznych, nadzorujący służbę bezpieczeństwa. Obaj są członkami Komitetu Centralnego PZPR-u

wszystko w ilości i jakości nieprawdopodobnej". — Analizując ekonomię wольnych Niemiec Kisielewski dochodzi do wniosku, że odrzucenie gospodarce zawiadzającej Niemcy: kadry techniczne wysokiego gatunku, którą udało im się przechrwać mimo wojny, pilności, pracowitości i dokładności obywateli oraz kredytów i zamówieniom "płynącym z całego świata". — Kanclerz Adenauer — zdaniem katolickiego posta — jest "Wielkim Pragmatystą", który rządzi "bogaciem się, wzmacniając i — czekać". To "czekać" odnosi się zarówno do sprawy zjednoczenia i

Berlina, jak i do granicy na Odrze i Nysie, bo "czas pracuje dla Niemiec". — Kisielewskiego oburza krótka pamięć Niemców: wszyscy w tym kraju odzgnęli się od odpowiedzialności za zbrodnie Hitlera, a nawet "zapomnieli" o jego niedawnym istnieniu. Twierdzi on, że "mimo tryskających żywonością rumieńców" nie jest to kraj ani zdrowy, ani normalny, ani wolny od kompleksów... — Mimo nieufności, jaką autor żywi wobec Niemców, doradza on jednak pogłębienie stosunków kulturalnych i handlowych między obu krajami.

Milion członków liczą kółka rolnicze

(FEC) — W kółkach rolniczych jest już ponad milion członków — jak doniosło "Życie Warszawy" z dnia 10 lipca bieżącego roku. Siecią tej organizacji pokryto dotychczas 27.000 wsi. Na podstawie tych danych oblicza się, że około jedna trzecia właścicieli indywidualnych gospodarstw przysięgła już do kółek rolniczych. — W Polsce indywidualnych gospodarstw mamy około 1 miliona.

W KILKU ZDANIACH...

● Zniwa przebiegają pomysły — (KAI) — Warszawa — Zniwa objęły cały obszar kraju. Rolnicy wykorzystują do maksimum sprzyjającą pogodę — w niektórych rejonach nawet 3-tygodniową — opóźnienia w kampanii żniwnej. Na Rzeszowszczyźnie (bez terenów Podkarpacka) skoszone już 13 areatów ziela. Zbiory odbywają się na ogół w ciężkich warunkach — w wielu miejscowościach bowiem zboże wyległo w skutek ostatnich opadów. W wielu miejscowościach pow. Opole żyto znajduje się już w stogach. W niektórych wsiach rolnicy rozpoczynają zwozkie i przysięgają do omłotów. W woj. krakowskim zniwa trwają już we wszystkich powiatach. Wielu rolników przeprowadza podorywki i sieje poplony, korzystając z dogodnych warunków atmosferycznych. Do sprzętu ziób przysięgają też wszystkie PGR-y Ziemi Lubuskiej. Ponad 50 procent areatów żyta skoszone już w powiatach Turzek, Kolo i Ślupca w Wielkopolsce. — 100 żubrów w puszczy Białowieskiej — (KAI) — Spodziewane jest, że wkrótce stado żubrów w Białowieży wzrośnie do 100 sztuk, obecnie bowiem żyje tam 96 "królów puszczy" z czego 10 sztuk pochodzi z tegorocznego przychowku. Wiekosze żubrów w Białowieży przebywa na wolności, zaś reszta znajduje się w rezerwach. — 102-letni staruszek kosi łąkę — (KAI) — Najstarszym mieszkańcem Miela a zarzem i woj. rzeszowskiego jest Błażej Martyka. Liczy on obecnie 102 lata życia. Staruszek, mimo podeszłego wieku, cieszy się do dobrym zdrowiem, wykonuje różne prace domowe, a nawet kosi łąkę w pobliżu domu.

PARA DEPUTADO FEDERAL



ANTONIO Domakowski EX-VEREADOR MAIOR VOTADO EM CURITIBA SUB-DIRETOR DO D.P.C. Foi lançado para Deputado do Federal pelo P.P.C. (Partido Democrata Cristiano) na convenção em Ponta Grossa. Cédulas poderão ser processadas ou solicitadas por qualquer com antecedência: — quinta endereço: — Rua Angelo Sampão, 100 - Curitiba — Paraná

# Kawka ROLNICZY

## Na co zwracać uwagę przy zakupie krowy lub jałówki

Kupując krowę lub jałówkę powinniśmy zwrócić przede wszystkim uwagę na jej zdrowie, gdyż od niego w głównej mierze zależy, czy będzie nam z nabytego zwierzęcia jakiś pożytek. Zewnętrzne oznaki zdrowia bydląt są następujące: dobrze rozwinięty kosciec, szeroka klatka piersiowa, gładka, połyskująca sierść, słuzawica gładka, błyszcząca, zimna, obficie pokryta śluzem, wyraz oczu spokojny, łagodny, wesoły, dobry apetyt i regularne przeżuwanie, temperatura wewnętrzna ciała od 37,5 do 39,5°C.

Sierść bez połysku, nastroszona i sucha świadczy o przewlekłym, wyniszczającym procesie chorobowym lub złym utrzymaniu i niedostatecznym żywieniu. Sztuki chore, osłabione i głodne nie linieją na wiosnę, lecz zachowują długi włos zimowy. Skóra zwierząt zdrowych powinna być miękka, elastyczna.

Po obejrzeniu sierści i skóry przystępujemy do szczegółowego oględzina guzy, zwracając uwagę na słuszną, wąską, języcz, okolicę podszewkową, oczy i rogi. Słuzawica sucha i ciepła świadczy o gorączce. Pecheże, ranki lub otwórzona na wargach mogą być objawem przyszy albo gorączki kataralnej. Guzy w języku występują zwykle przy niebezpiecznej chorobie zwanej promienicą. Po zębach rozpoznajemy wiek zwierząt. Zęby sienne powinny być mocne i mocno siedzieć w dziąśle. Wszelkie guzy w okolicy podszewkowej lub okolicy gardła wskazują na gruzlicę lub promienicę.

Rogi oglądamy w celu zorientowania się, jaki jest wiek krowy. Odczytamy go przez dodanie liczby 3 do liczby pierścieni na rogu.

Trzeba jednak przy tym pamiętać, że nieuczciwi sprzedawcy mogą wygadawać te pierścienie, aby krowa wydawała się młodsza. Dlatego też musimy zwracać również uwagę na ewentualną obecność takich oznak starości jak obwisły brzuch, głębokie doły gody, większe słabizny, luźne łopatki, opadły srom, nieelastyczna skóra, twardy włos na czole i silnie starłe zęby sieczne.

Przy oględzinach szczy patrzmy przede wszystkim na jej nasadę, gdzie mogą się umiejscawiać zimne, nieoblesne, ciastowate obrzęki trafiające się u krow chorych na urazowe zapalenie osierdzia (z powodu tzw. "gwoździa") lub motylkę.

Jest rzeczą pożądaną by zakupiona krowa miała szeroką i dobrze wysklepioną klatkę piersiową. Wąska pierś spotykamy u sztuk słabych, zwłaszcza skąpo żywionych za miodu. Sztuki takie są bardzo podatne na gruzlicę. Również krzyż (zad) krowy lub jałówki powinien być szeroki. Wąski krzyż (zad) idzie w parze z wąską miednicą, która bardzo utrudnia poród.

Zapadnięty krzyż (zad) może świadczyć o jałowości i stałym latowaniu się krowy. Jeżeli krowa stoi z wygięciem do góry grzbietem, odsadzoną nogami, a z jej drogą rodną wpływa metny, nieprzejrzysty wyciek, to krowa taka ma chore narządy rodné. Wszelkie guzy w okolicy grzbietu i łędwi — to uśadowione pod skórą larwy gza bydlęcego. Brzuch mocno podciagnięty do góry, tzw. podkaszany jest zwykle skutkiem przeżytych chorób narządu trawienia. Powalanie okolicy odbytu rzadkim kałem z domieszką śluzu lub krwi świadczy o istniejącej chorobie przewodu pokarmowego.

Oglądając wymię zwracamy uwagę, by wszystkie jego ćwiartki były jednakowe, a strzyki znajdowały się na jednym poziomie. Strzyki podciągnięte do góry świadczą o zupełnym lub częściowym zaniku danej ćwiartki. Często zdarza się, że oba przednie strzyki są umieszczone wyżej niż tylne. Wskazuje na to wadliwe rozdojenie wymienia, a więc i na niższą słowność.

Swardzenie strzyków dowodzi niedrożności strzyków. Strzyki grube i krótkie charakteryzują też dojki. Swardzenia lub guzy w poszczególne ćwiartkach wymienia są objawem zapalenia wymienia lub gruzlicy. Wymię dobrej mlecznicy powinno być elastyczne, to znaczy powinno być wiotkie po wydojeniu, a wypełniać się stop-

niewo w miarę gromadzenia się w nim mleka. Im bardziej słowna jest krowa, tym cenniejsza jest jej skóra pokryta delikatniejszą skórą pokrytą włosami. Tak zwane "wilcze włosy" w wymieniu są cechą ujemną wskazującą na brak staranności w chowie, a tym samym na niższą słowność.

Kupując krowę trzeba obejrzeć również jej nogi sprawdzając, czy nie ma w szparach racicowych ranek lub gruzbieli w postaci karfokielowych narośli oraz czy racie nie są powykrecane, obłamane itp. Róg kupujących, o obrzękach stawach nie należy kupować, gdyż trudniej wypędzić je na dalekie pastwiska; krowy takie źle się pasą i dają mniej mleka.

### S. B. "Flon"

## KRONIKA SPORTOWA

★ Liga riońska: Flamengo - Campo Grande 2x0; Vasco - Madureira 0x0; Cantô do Rio - Bangu 1x1; Olaria - São Cristóvão 3x1.

★ Liga paulistańska: Santos - Palmeiras 4x2; São Paulo - Noroeste 2x1; Esportiva - Portuguesa 1x1; Guarani - Jabaquara 4x0; Comercial - Piracicaba 0x0; Ferroviária - Taubaté 3x2.

★ Liga gauzowska: Grêmio - Internacional 0x0; Juventude - Flamengo 1x0; Farroupilha - Pelotas 2x0; Cruzeiro - Guarani 1x0.

★ Liga kurtybska: Britânia - Atlético 2x1; Primavera - Palestra 3x1; Operário - Olímpico 1x1; Seletô - Guarani 4x0.

★ Liga sankatafaryńska: Paula Ramos - Renaux 3x1.

★ Związek Piłki Nożnej Ameryki Południowej przyznał zwycięstwo urugwajskiej drużynie Penárol, nie uznając remisu z powodu zmiany sędziego. Trzeci mecz wyznaczony został w Argentynie lub Perù, na boisku neutralnym. Santos wniosł protest.

★ Włoski klub Internazionalista stara się wykryć w dokumentach brazylijskiego gracza ju kupionego ostatnio od Portuguesa paulistańskiej, że jest on pochodzenia włoskiego, co ułatwiło by temu klubowi wstawienie Jaíra do

druzyny, w której już jest kilku cudzoziemców.

★ Reprezentacja amatorskie Parany i Santa Catarini przegrały z jedenastkami z São Paulo i Rio. Do finału doszły drużyny São Paulo i Rio de Janeiro.

★ Francuska sztafeta pływacka, złożona z Gottwales, Gropaja, Curtillet i Cristophe, pobila rekord światowy na dystansie 4 x 100 m.

★ Międzypaństwowy mecz Argentyny - Urugwaj zakończył się zwycięstwem Argentyny w stosunku 3x1.

★ W Moskwie odbyło się w obecności 10 tys. widzów spotkanie międzynarodowe z AZS AWF pokonał reprezentację Moskiewskiego Instytutu Politechnicznego 16x13.

★ Dnia 18 sierpnia rozpoczęły się rozgrywki ligowe w Polsce. Pierwsza seria spotkań potrwia do połowy listopada bieżącego roku.

★ W okresie jesiennym pierwsza reprezentacja Polski gra 2 września z Węgrami w Poznaniu, z Bułgarią w Sofii (30 września) z Marokko w Warszawie (10 października) w Pradze z CSRS (28 października). Data spotkania z Północną Irlandią w ramach eliminacji do pucharu Europy nie została jeszcze ustalona.

## Drobne Wiadomości Gospodarcze

★ Stan paulistański wyznaczył sumę 300 milionów kruczejów na budowę silosów i składów na zboże, stosownie do programu gospodarczego gubernatora Carvalho Pinto.

★ Technicy parasy o bieżącej, że tegoroczny zbiór pszenicy w Paranie powinien dać od 30 do 35 tys. ton. Jest to kropla w morzu, jeśli chodzi o zapotrzebowanie ogólnie krajowe, wynoszące 2,5 miliona ton pszenicy.

★ Wobec preszkońsk zastawianych kawie brazylijskiej przez Wolny Rynek Europy, delegat Brazylii na światowej konferencji o kawie opuścił obrady. Nie wiadomo, jakie będą rezultaty tej konferencji.

★ Technicy amerykańscy noszą się powadzić z myślą zbudowania stałego lotniska na Antarktydzie, co zmniejszyłoby by znacznie odległość między Ameryką Południową a Australią. Inna rzecz, że lotnisko takie kosztowałoby bardzo drogo, ponieważ materiał budowlany trzeba by przewozić drogą powietrzną.

★ Latający szpital istnieje w Stanach Zjednoczonych od siedmiu już lat. Zainstalowany on jest na wielkich transportowcach wojskowych. Posiada on do swej dyspozycji wielu lekarzy i infirmierek. Ciężko chorzy o trzymają pierwszą pomoc w samolocie, w drodze do szpitala.

★ Wielkie ilości ryżu amerykańskiego idą do Niemiec Zachodnich, Indii, Pakistanu. Eksport do Afryki wzrósł o 81 procent.

★ Przy budowie potężnej zapory wodnej na rzecze Colorado, Amerykanie używają

do konkretno domieszki masy papierowej "lignina", która łączy szczególnie żelazo z cementem.

★ Użeni amerykańscy wyhodowali już nowy typ czarnej muchy, by przy jej pomocy niszczyć muchy kolonozielnoniebieskiego, bardzo dokuczające bydłu, zwłaszcza w okolicach gorących. Czarna mucha składa jajka tylko raz na rok.

★ Rolnictwo Stanów Zjednoczonych zawdzięcza swój wielki rozwój różnym elektrycznym maszynom rolniczym, nadającym się do sianienia, orki, oczyszczania, pulweryzacji, zbioru, dojenia krow, żywienia zwierząt domowych i zbierania owoców stosownie do wielkości i stopnia dojrzewania.

★ Ostatni zbiór ryżu w Japonii wyniósł ponad 12 milionów ton. Japonia — jak wiadomo, jest największym producentem ryżu, uprawianego na roli zalanej wodą dochodzącą z kanałów.

★ Przy uprawie kukurydzy, soji i bawełny, doświadczeni rolników paulistańskich i gauzowskich wykazały, że nie należy orać głęboko glebę pod powyższe nasiona. Najlepsze zbiory osiąga się przy średniej głębokości orania.

★ Gnoj z kur, dający doskonałe wyniki jako nawóz, może być użyty nawet w dość dużej proporcji, np. 600 - 700 kg gnoju na tysiąc m<sup>2</sup> terenu. Jednakże przy sadzeniu ziemniaków, pomidorów i innych produktów mącznych procent gnoju kurzego powinien wynieść od 100 - 200 kg. na tysiąc m<sup>2</sup> obszaru.

## CIĘCIE POMIDORÓW

Jeżeli chcemy otrzymać pomidory jak najwcześniej, musimy ograniczyć wzrost roślin przez stosowanie cięcia. Polega ono na tym, że zostawiamy pod główką i jeden lub dwa pędy boczne. Jako pierwszy ped boczny pozostawiamy ten, który rośnie pod pierwszym gronem, a jako drugi boczny — ped odziomkowy. Dalsze pielęgnowanie polega na wyłamywaniu pe-

dów bocznych wyrastających z kątów liści. Zabieg ten przeprowadzamy przynajmniej co tydzień od momentu, gdy ukazują się miode zbytne pędy.

Przy produkcji pomidorów na surowiec dla przemysłu, czy też do bezpośredniego spożycia w późnym terminie cięcia krzaków jest zupełnie zbędne, gdy spowodowało by zmniejszenie plonu.

Siedział pochylony w kabłak, darł mięso kury w drobne kawałki i jadł je, mieszając z odłamkami chleba. Spojrzał zezem pod chłopak.

— Patrzenie, jaka chmura przypada na pierwszy powiew, podobnie jak szarancza, dziś trochę, a jutro przyjdzie ich cały rój, że przymi ślonce.

Co jednak mam robić?... Bez nich zgine, a z nimi też. Rozrabali mi posiadłość, pocieli w kawałki... Bez nich, zarosnę w krzaki, tak że na gościniec nie wyjde, bo las przede mną wyrośnie.

A możeby fazende poćwiartkować i sprzedawać byłym niewolnikom; przynajmniej mówią oni językiem ludzkim, a nie "szmeraniem" jak ci Polacy. Ba, ale murzyni czym wypłacą, i czy choć wezmą się do roboty bez popędzania?... Nigdy!

Biali na przykład, za parę miesięcy, już piękne domy pobudowali, z szymbami w oknach i czy zamkną czy otworzy! — zawsze widok w środku. Ot, wygodą, luksusem, dostatek!

Mantinho poruszył się i odetchnął głęboko, spojrzął w przecznościstą szymbę i znow "przesypywał" myśli w swojej rudej głowie.

W pałacach królewskich dziać się muszą podobne rzeczy jak i u nas w ranszach. Gdy mężczyźni uprzykrzyli się siedzenie w domu, bierze muła i jedzie na spacer. W domu wtenczas rządzi kobieta. Cesarzowie podobno też się uprzykrzyli rządzić i wyjechał sobie na spacer zając świeżego powietrza; córkę tymczasem podmówiono, i ona to kazala rozpuścić niewolników, że teraz nijk ich nie namówi do powrotu. Kiedy Cesarz wrócił było już za późno. Już teraz do roboty biczyskiem ich nie zmusi, tylko łagodnością i blaskiem srebra. Podstępem ich zwaćbąc jak muła do kukurydzy, aby im laso z nienacka zarucić — dzisiaj, się nie da. Dzisiaj tylko srebrem brząkać i płacić w chwilę ugody.

Jeżeli Dom Pedro jest jeszcze Cesarzem, to ma głowę, i szkuje jakies mądre pociągnięcie; ostrożnie zwabia tutaj białych, a potem całą chmurą popohne ich do roboty na nasze fazendy, bo się przekonali, że w kraju nie ma co jeść?... Kto wie?...

Zaczekał, reszty nie będą sprzedawał. Nie wiadomo komu tu wierzyć?... Chodzący wieści, że Imperatora wygnano, że nastąpiły inne prawa i rządy, a tu na Ingwiesie ci sami co i kiedyś ludzie spacerują i rządzą. Nawet sam prefekt doszły sobie więcej "cesarskich" lampasów do nogawic i nadal w nich rozkazuje... i gdzie tu widać zmianę rządu? Czy ktoś z nich pomyślał o potrzebach ludu, aby zgnać na nowo murzynów do roboty? Nie, to się jeszcze nie zdarzyło...

Takie i jeszcze gorsze zmyory dusiły rudoego fazendera, ale nie wypuszczal ich na zewnątrz i wszystko "zakrećcił na sрубе" w sercu swoim. Nie mógł z tego kotła puścić ani kłęбка pary, bo zatrudył z miejsca poczajkującą pracę z tymi ludźmi.

Co do długów, to zapłacił, a reszta na drugi rok wypłaca, bo maja z czego; już wyprztałni kawał pola pod jakies zasiewy, ale co oni o tej porze mogą sadzić? Nie wiem! Ale tam gdzie sadzą, zbierają.

Nasytzeni biesiadnicy coraz wolniej uwijali łyżkami i miski przestano opróżniać. Na stole widniały mniejsze lub większe plamy, ulane z zupy i śmalcu. Chłopi poprawili wąsy i brali się do fajek.

## ROZDZIAŁ IX FUJARKI I ZMIJA

Pod lasem dziatwa rozbawiła się w najlepsze. Otworzył się na osieć beztrozki raj: las, zielen, swoboda, piniory, biegania, ognisko i dowolne krzyki. Rodzice puścili dzieci luzem i nie troszczyli się, bo Gustek poszedł razem z nimi — byli spokojni. Dzieci zaś pod takim zwierzchnikiem czuły się bezpiecznie, on był mądry, was synpat mu się pod nosem, i czasami gadał grubo, mimo to zawsze lubiał dzieci i sprawał im niespodzianki, a dzieciarnia lgnęła do niego całą duszą.

Gustek wyszedł z lasu, coś trzymał w zanadru. — Tee, smarkata banda! — chodźcie no tu.

Umorusana dziatwa otoczyła go kołem, spoglądała na niego rozpromieniona z płamami węgla na gebach. — Zgadnijcie co ja tu mam?...

— Ptaszka. — Sowe. — Weża. — Zmij!

— Fuu, to uciekajcie — i wyciągnął rękę z zanadru. Niektóre dzieci odskoczyły w bok, śmiełsze uporczywie patrzyły. Gustek przyłożył rękę do ust i zapiął głośniej niż kogut.

Dzieci onieśliły z zachwytem. — Mnie, mnie daj — wolały razem. Gustek rozdał wszystkim fujarki z takuary. Wnet cała polana i przedlesia wypełniły się różnymi głosami piszczałek, każdy malec dał w swoją trzcinkę i przebieierał palcami.

Gustek dostrzegł z daleka żonę Mantinia kolo "czupiradła", zdziwił się i stanął jak wryty; stał po środku swojej orkiestry, śmiał się również — rozpromieniony.

Brzącek zatkął sobie uszy dłońmi, podszedł do Gustka i rzekł: — Co się śmiejesz jakbyś ser widział? Kieruj bandą i niech lepiej gra!...

Pamiętacie jak Wachadło ciągle mawiał o fujarkach na polskich łąkach?... To i ja tu zagram na trzcinie, że aż Mantinia na czworakach się podkradnie i... o widzicie go tam, kolo "czupiradła"?

Naraz muzykanci umilkli jakby nożem uciął i wrzasnęli: — Zmija!

Prawie że do środka koła grajków wpełzła "koralówka" i rzucała ogonem, to w tą, to w tamtą stronę, jakby chciała towarzyszyć muzykantom w rytmie i harmonii, ale Gustek w mgłę ułamał kiją i zasiękał muzycznego gościa.

Chłopi wracali z oględzin pola. Wachadło z "Cesarzem" podążali przwytał Mantinia. Dzieci z piszczałkami zabiegały im drogę i każde opowiadało oju: — O taka duża zmija!...

— Mama! Gustek zabił gada. — On zrobił fujarkę, o, jak ładnie gra — i Wikcia stała przed mamią, rozdała rumiane policzki i dmuchala w trzcinkę, aż Cygan Południowski wył, ale niewiadomo czy z przeczulenia, czy ze złości.

# Kącik Lekarski

## Najcenniejszy skarb życia SZLACHETNE ZDROWIE

*Szlachetne zdrowie,  
nikt się nie dowi,  
jako smakujesz,  
aż się zepsujesz...*

Pamiętacie te słowa? To Kochanowski. Jak słusznie są one — najlepiej mogą powieścić ci, którzy zbyt często zaglądają do... lekarza i apteki. A przecież — w większości wypadków — można temu zapobiec, dbając o własne zdrowie.

Zdłżejszy sprawdzian pozwoli Wam zorientować się czy rzeczywiście wystarczająco dbacie o ten "najcenniejszy skarb życia — zdrowie". Odpowiedźcie krótko: TAK lub NIE na poniższe dwanaście pytań

- 1 — Czy posiadacie apteczkę domową ze wszystkimi najniezbędniejszymi środkami, które w wypadku grypy, skaleczenia czy tym podobne? TAK — NIE.
- 2 — Czy po pracy uprawiacie sporty, pracujecie w ogrodku, chodzicie na przechadzki? TAK — NIE.
- 3 — Czy dbacie o porządek w mieszkaniu, otwieracie często okna (nawet zimą), doceniając dobroczynną wartość świeżego powietrza? — TAK — NIE.
- 4 — Czy szczeniście się co roku przeciw durowi, a mając dzieci — czy zaszczepiliście je przeciw gryzce, Heine Medina, dyfterytowi? — TAK — NIE.
- 5 — Czy kontaktujecie się od czasu do czasu z lekarzem nawet jeśli nie Wam nie dolega? TAK — NIE.
- 6 — Czy przynajmniej dwa razy do roku odwiedzacie dentystę, aby skontrolował stan Waszych zębów? TAK — NIE.
- 7 — Czy interesujecie się sposobami racjonalnego żywienia i stosujecie je we własnej kuchni? TAK — NIE.
- 8 — Czy wykorzystujecie urlop w taki sposób, aby do-

brze wycoczyć, nabrać sił do pracy? TAK — NIE.

9 — Czy nie nadużyjecie alkoholu, kawy i utrzymujecie "w normie" palenie papierosów? TAK — NIE.

10 — Czy nosicie takie obuwie, w którym wycopcywają Wam nogi? TAK — NIE.

11 — Czy — w miarę swych możliwości — wyposażacie: swoje gospodarstwo domowe w sprzęt, który ułatwia Wam pracę (pralka, odkurzacz itp.)? TAK — NIE.

12 — Czy swoim zdrowiem psychycznym interesujecie się na równi z fizycznym? TAK — NIE.

A teraz obliczcie ile razy odpowiedzieliście TAK, a ile NIE, jeśli wypadło:

# JAK SCHUDNĄĆ?

Najczęściej tyje się — z wiekiem. A jak? Proszę spojrzeć trochę — wstecz. Od 25 roku życia już się rośnie, chyba wstecz. Ruchliwość maleje, a... apetyt wciąż ten sam, jeśli nie coraz większy.

A przecież można i powinno się zachować sylwetkę z dwudziestego piątego roku życia. Dowodzi tego choćby wygląd 57-letniej już dziś sławnej aktorki Marleny Dietrich, czy Lady Halamy, która od lat zupełnie się nie zmienia.

Jak się więc okazuje, przez całe życie można zachować sylwetkę 25-latk. Trzeba tylko umieć się odżywiać. Oto niezawodna "recepta": jedzcie ogorki!

To nie jest dowcip. Bezczłuka ogórków, tj. 6 kg i 250 gr. daje zaledwie 1.000 kalorii, czyli tyle samo, ile dostarcza 125 gr. słoniny wędzonej lub 140 gr. masła, 250 gr. cukru, czy 200 gr. ryżu czy grochu.

550 gr. marchwi, ponad 3 kg. kapusty, prawie 44 kg. szpinaku daje też tysiąc kalorii, to jest tyle, ile dostar-

10 TAK — szczerze gratulujemy! Tylko tak dalek, a żadnych przykrych niespodzianek z Waszym zdrowiem nie będzie.

1 - 2 - 3 NIE — nie zawsze potraficie dbać o swe zdrowie, co może narazić Was na niespodziewane choroby. — Zwróćcie większą uwagę na ruch i świeże powietrze.

4 - 5 NIE — to już niedobrze. Nie spostrzegacie się, a będziecie musieli złożyć wizytę u lekarza.

6 i więcej NIE — szczerze radzimy: jak najszybciej zmienić Wasz tryb życia, żeby nie było za późno. Nie zrobicie tego natychmiast — możecie być pewni, że przy lada okazji narazicie się na chorobę i spadek sił.

Przypominajcie sobie słowa Jana z Czarnolasu:

*Szlachetne zdrowie,  
nikt się nie dowi,  
jako smakujesz,  
aż się zepsujesz...*

"Narodowiec".

# Przyczyny i schorzeń żołądkowych

Wiadomo, że choroby żołądka są przyczyną wielu dolegliwości. A przecież często sami "wspędzamy się" w chorobę przez niewłaściwe odżywianie i inne błędy.

Na początek parę słów o zębach. Gdy brak zębów, gdy są one zepsute i bóla, wówczas należyte pogryzienie, rozżucie i zmieszanie pokarmu ze śliną staje się niemożliwe. Skutek jest taki, że człowiek połyka duże, twarde kęsy pokarmu, z którymi łożądek nie może sobie poradzić. Dlatego tkwią one w żołądku bardzo długo, wywołując uczucie pełności i wotując uczucie peñości w odcisku w górnej części brzucha, w tak zwanym dołku.

Nie trawione części pokarmu drażnią błonę śluzową żołądka co z kolei powoduje stan zapalny, niezbyt albo katary żołądka. Nieregularne odżywianie, spożywanie bardzo obfitych posiłków w wielogodzinnej przerwie, jedzeniu także przyczynia się do powstawania choroby żołądka. Przewod pokarmowy pracuje bowiem najlepiej wtedy, gdy przeryw między posiłkami są stale jednakowe.

Jak wiemy są pokarmy łatwostrawne i ciężkostrawne. Łatwostrawne są te, które przebywają w żołądku niezbyt długo (godzinę lub dwie) ulegają tu częściowemu strawieniu i przechodzą do nadoładowa, trzeba 1 godzinę piłować drzewo lub energicznie wiosłować.

— Aby spalić 3 kieliszki wódki (od alkoholu się tyje!) trzeba 1 godzinę jeździć na rowerze lub 15 minut piłować drzewo.

— Aby spalić kromkę chleba z masłem trzeba półtorę godziny pracować.

— Aby spalić dobre śniadanie — 515 kalorii — trzeba 1 godzinę forsownie się gimnastykować.

— Nie łatwe to przepis prawda? Chyba jednak wygodniej — jeść po prostu to, co nie tuczy?...

...płenia...  
Ważnym...  
Od nadkwaśnego...  
żołądka albo d...  
to już tylko krok...  
włosci wybitnie się...  
potęgują, bole sa...  
te, w okresach...  
bywają wymioty, ob...  
staje się niemożliwe...  
puje osłabienie, ch...  
nie objawy powtarz...  
rzenia. Leczenie w...  
paku — to znów...  
szkające kwasotę...  
kowego, a w okresach...  
nego pogorszenia —...  
w łóżku. Z papieroso...  
kolohu należy całkowicie...  
zrywno.

Przy niedokrw...  
cie żołądka gł...  
dolegliwości...  
i zawartość kwasu...  
w osłabieniu...  
paku — także d...  
nie niż w poprzedz...  
chorobie, oraz sta...  
kwasu solnego z...  
przed jedzeniem i...  
jedzenia.

Dr. W. K.

# Uśmiechnij się...

Zostaw to mnie

Niezgrabny damski...  
swojej partnerce...  
— Niech pani nie...  
na moich nogach. Proszę...  
mnie zostawić

Prosty sposób

— Słyszałem, że wyzna...  
jęcie mieszkani...  
kolej. Czy to pan...  
dzie denerwowało?

— Agent powiedział, że...  
można przyzwycze...  
tego po trzech dniach...  
te trzy dni przemieszka...  
teli.

Krótko i jasno

— Mamusi, a co ta...  
mieli, zanim wyzna...  
telewizję?

— Spokój, syneczku.

Sprzecznosc tylko powon

— Stanowczo nie, pan...  
doktorze! Nie poddam...  
peracji. Woje umrze...  
operowaną!

— Ależ proszę pani, g...  
cież jedno nie wyklucza...  
tego!

— No, ale macie festę? — mówiła Agnieszka do córki uśmiechając się serdecznie, widząc szczęśliwe swoje dziecko.

Za chwilę wyrostek przyniósł na kiju metrowej długości "korałówkę".

Mantinio tłumaczył Dębińskiemu, że pora zimowa jest zbyt ciepła i gady wylazły z kryjówek, są niebezpieczne, głodne, źle i nabrzmiały jadem.

Kiedy chłopcy rozprawiali o zasiewach zimowych, czy to jeszcze czas czy późno, kobiety tymczasem przybliżyły obrazy w izbę, złączyły dwa stoły i goście zasiedli do wczesnej kolacji.

Usiedli na ławach pod obrazami. Przy stole — z kobiet siedziały: Dębińska, Budkowa przy mężu, oraz Knykutowa.

Hanka Brzącokowa i Weronka donosiły na stół i zaczęły do jedzenia.

Rodzina Mantinia skrepowana, nieśmiała, po raz pierwszy w życiu siadała do stołu z emigrantami. Wszystkie tu było obce; miski, jedzenie, ludzie i ich mowa. Dzieci po środku rodziców, cichutko siedziały wyprostowane jak trzciny, patrzyły jęczącymi oczami na dwie dymiące miski i wąsatych chłopów.

Senior Mantinio, na końcu ławki pochylał się coraz więcej, opie- rając się łokciem o kolano i trzymając dłoń pod brodą. Na wygłędnych plecach sterczała mu rusznica zamknięta za pasem koło "gwajaki" z pieniądzy.

Kobiety obsługujące stoły, gdy zeszły się w kuchni, ostrzegwały jedną drugą, aby czasem która nie zawadziła łokciem o sterczącą kolbę, bo wypali i huk narobi.

— Boże zmiłuj się, to ci obyczaj!?

— Jakby na wojnę przyszedł...

Rodzina tubylcza ciągle namawiana do jedzenia usprawiedliwiała się, że siega do miski, że bierze. Pan z rudym włosem kurczył się coraz więcej, radby zniknąć pod stołem, zapasę się w ziemię i wrócić do swej pochylonej kuchni i swobodnie stać rozkraczony, z zatkniętymi rękoma za skózanym pasem, niż siedzieć tutaj w tak napiętej atmosferze. Ale trudno, musiał się poddać, wytrzymać ciężar przytłaczający, zdusić w sobie to coś, co wisiło w napięciu, między nim a gromadą emigrantów.

Czuł się jak przyczepiony banan na gruszcze, i z niebawyła opiesz- łością drobił w palcach kawałek mięsa i podobnie jak wszyscy oierzał z tłuszczu palce w niedostrzegalnym miejscu.

Troje nieśmiałych dziewczynek, które poza wstydlivością nie mogły sięgnąć łyżką do miski stojącej na środku stołu.

— Te dzieciątka siedzą jak sierotki — dostrzegła Weronka — tak nie może być, czym prędzej temu zaradzimy; — przyniosła w osobnej gliniane, wyrobu Olejarza, żupę na kartoflach i kogucie, postawiła na kolanach środkowej dziewczę, dwie zaś z boków sięgały łyżkami; mniej- sza o to, że żupę rozlewały po kolanach, w kociołkach było więcej...

Obie strony czuły się jednakowo źle, każda miała swoje trudne problemy do rozwiązania. Emigranci uświadomiali sobie, że są tutaj elementem obcym, podstępem wepchnięci do łona sertonu i pasują do niego jak piąte koło u wozu. Trudno — są początkującymi gospodarzami, tutaj los kazał im wylądować i żyć, więc zdecydowali są iść na podobój

sertonu, opanować go i wydrzeć z jego łona kęs chleba.

Wobec syna puszczy, seniora Mantinia czuli się intruzami, ale intruzami pozytecznymi zyczącymi o własnych siłach. Prawda że zagaz- nęli mu obszar ziemi, ale wzięli go za pieniądze, nie wydaliłi gwajaki, nabyli na drodze prawa, pracując na chleb codzienny dla siebie i dla tego go nawet. Wprowadzają nowe życie, nowy ruch, więc czynią dobrze i tak mogą być za to potępiani.

Emigranci widzieli przed sobą spiętrzone trudności. Jasne dla nich siedziały daleko w czeluściach jutra, gdzie mieści się pełno kłopotu i przepaści. Do tych jasnych dni dojdą dopiero ich wnuki, po- bliżeni i przepaści. Do tych jasnych dni dojdą dopiero ich wnuki, po- bliżeni i przepaści. Kiedy opamiętają puszczy i ze- lenienie zrodzone po raz wtóry w sertonach. Kiedy opamiętają puszczy i ze- lenienie zrodzone po raz wtóry w sertonach. Kiedy opamiętają puszczy i ze- lenienie zrodzone po raz wtóry w sertonach. Kiedy opamiętają puszczy i ze- lenienie zrodzone po raz wtóry w sertonach. Kiedy opamiętają puszczy i ze- lenienie zrodzone po raz wtóry w sertonach.

Z drugiej strony szarpał się osamotniony przedstawiciel tubylczy gromady, Senior Francinio Lucio Mantinio. Walczył sam, a może i miał na zapleczu gromadę ziomków, która nie mu w tej sprawie pomóc nie mogła, bo była słaba, leniwa, bezradna i wbrew chęci musiała się czepić tego prądu i płynąć razem. Mantinio w ciągu dalszym trwał cierpkię zagadnienia o wielkich zmianach i przełomach, w których każ- dym udziłał wbrew własnej woli.

— Tak, ja obsznark ziemski, przedstawiciel i prawowity syn sertonu, nie mogę pogodzić się z tym, że się usuwam, że wydaję ziemię na łup ob- cym ludziom. Nagle wyprostował się, pomaćwał dwururkowic na plewach. Jest — pomyślał, ale co mi z tego, jestem dezerterskim i tchorzem — z- zalem moją fazendę na łup obcych przybyszów.

Cóż ja nieborak sam mam począć?...

Kobiety "Cesarza" wtrąciły się do jego rządów i on pozwolił im wy- gnały mu z pol niewolników. I co?... Folwarki opustoszały, chłopcy się powalili, psy spadły, kukurydzy nie ma kto sadzić, ani zbierać z czego żyć?...

Dzieciątka okopcone od dymu, ledwo żywe i przyzdane. Kobiety cina?... Zmiłuj się Panie, ładna ale chuda jak szczepa od codziennych pracy i zabiegów — niedożywniona. Całe szczęście, że wypłynęły pieniądze od emigrantów. Prawda, murzyni pracują, ale za soczysta zapłać od emigrantów. Gdzie tam pracują?... kiwiają się, aby nie zasnęli. Wszystko się od- wszystko idzie w niwecz. W polu całkowity zastój, oh! gdyby się ta sprzedaż ziemi!...

Gdyby na miejsce murzynów przysłano nam tych oto białych, to dzi, to rozumie się, mielibyśmy rzady w kraju, ale te władze spędyły robot jednych, a nie napędziły drugich. To bład i krótkowzroczność! jeżeli sprowadziły białych gdzieś z końca świata, to nie dla nas, ale dla siebie.

Garść "żuili", które przespływały mu się po głowie i sercu, podob- była do wędzonego Brzącoka przez znochora. Brzącok wyżył się przez podymienie, ale ja, czym mam odkurzyć tych ludzi, aby się ich nie być. W żaden sposób nie mogę, prawo ich chroni. Nabawiliem się od- os i szerszeni. Trzeba z tym gnazdem teraz płynąć tak, aby ich nie drażnić i nie naruszać — zresztą — może będzie lepiej z nimi, niż z og- nymi niewolnikami!...

6 godzin bez żołądka

Operacje niektórych narządów wewnętrznych nasuwają nieraz poważne trudności...

wali. Między innymi wycinał psoł żołądka, lub kawalek cienkiego jelita na sześć godzin...

WYZWOLENIE

(WYJĄTEK)

O Boże, pokutę przebyłem i długie lata tułacze; dziś jestem we własnym domu i krzyż na progu znacze.

Krzyż znacze Boży nie przeto, bym się na krzyż przyjmował; lecz byś mię Boże od męki, od męki krzyża zachował.

Byś mnie zachował od tego, coś zaśię za mnie przebył; bym ja był z Twoich wiernych a niewolnikiem nie był.

Był ja miał z Ciebie siłę, jak wierzę w Twoją wiarę i żebym się doczekał, jak miecze ślesz i karę.

Byś to, coś zapowiedział, dopełnił w moim życiu; by przeszło światło w nocy i trysnął zdrój w ukryciu.

By trysło źródło świeże za łaską Mojżeszową, i byś mi wskazał leże i dach nad moją głową.

Byś zwiódł z wędrówki długiej mój naród do Wszechmocy! Byś dał, co mają inni,

GDY PRZYJDZIESZ JAKO DZIECIĘ TEJ NOCY

Bożego narodzenia ta noc jest dla nas święta. Niech idą w zapomnienie niewoli gnuśne pata.

Daj nam poczucie siły i Polskę daj nam żywą, by słowa się spełniły nad ziemią tą szczęśliwą.

Jest tyle sił w narodzie, jest tyle mnogo ludzi; niechże w nie duch Twój wstąpi i śpiące niech pobudzi.

Niech się królestwo stanie nie krzyża, lecz zbawienia. O daj nam, Jezu Panie, Twoją Polskę objawienia.

O Boże, wielki Boże, Ty nie znasz nas Polaków; Ty nie wiesz czym być może straż polska u Twych zakonów!

Nie ścierpię już niedoli ani niewolnej jazdy. Sam sięgnę lepszej doli i leń przygniotę jazdy.

Zwycięzę na tej ziemi, z tej ziemi Państwo wskrzeszę. Synami my Twoimi, Błogosław czyn i rzeszę!

Stanisław Wyspiański.

Objaśnienia

Stanisław Wyspiański, malarz i poeta (1869 - 1907), według słów Kotarbińskiego "zajmował na przełomie stulecia jak wybuch materii palnej". Dziecko Krakowa, z ducha tej stolicy wyzwarował wspaniałe dzieło poetyckie.

Utwory: "Legenda", "Meleager", "Warszawianka", "Kłatwa", "Bolesław Śmiały", "Legion", "Wesele", "Wyzwolenie", "Noc Listopadowa", "Sędziowie", "Skalka", "Akropolis" i inne.

"Wyzwolenie", dramat w trzech aktach, napisane zostało i wystawione w teatrze krakowskim w 1902, kiedy to noc niewoli wisiała nad Polską i tylko wieszczy umysł poety potrafił wyraźnie nakreślić przyszłe wyzwolenie narodu i zbudowanie własnego państwa. Dramat ten, pisany naprzemian wierszem i prozą, zawiera między innymi prawdziwe perły liryczne: w II akcie Konrad mówi:

"Chcę żeby w letni dzień, w upalny letni dzień, przede mną zleżał żytni łan, dzwoniących sierpów słyszec szmer i świerzców szepc i szum..."

Okruchy...

● Daktyloskopia — Daktyloskopia, pozwalająca ustalić identyczność osób za pomocą odcisków palca — tak udoskonalona w Argentynie — nie została wymyślona przez policję. Pierwszy wpadł na ten pomysł konsul angielski w Indiach Hershel, który żądał od Hinduusów-analfabetów za trudnionych w firmach brytyjskich podpisów w postaci odciska palca. Chodziło mu przede wszystkim o to, by w ten sposób rozpoznawać pracowników i zapobiec kilkakrotnemu pobieraniu wynagrodzenia.

● W Moskwie w sali rycerskiej Kremla naprawiano zegar jedyny w swoim rodzaju. Nakrecono zegar "chodzi" dosłownie i może przesunąć się codziennie o 12 metrów. Zegar pochodziący z czasów Iwana Groźnego przedstawia bogactwo Baczusa na wozku. W chwili gdy zegar wybija godzinę, woznica strzela z bata i koła wozu uruchamiają się, by posunąć się o jeden metr.

● Właściciele obozu dla turystów koczujących pod namiotami niedaleko Londynu, nie mogą się doczekać prawdziwej wiosny, poobwiesić drzewa sztucznymi kwiatami, wyrobionymi z plastynu, by przyciągnąć klientów. Innymi słowy, sztuczna wiosna to sztucznymi kwiatami.

● W pobliżu Skudlewi w Danii pełnowarunkowe naktelnki się na resztki stątku "Wikingów naladowanego kamieniami. Statek znajdował się na głębokości 3 metrów. Według legendy kilka takich stątków zostało zatopionych w X-tym stuleciu, by zamknąć flocie nieprzyjacielskiej dostęp do fiordu Roskilde.

Okolice Polkajn są bagniste i obfitują w duże ilości zab.

WITAMINA

W czerwcu minęło pół wieku od chwili gdy w nauce pojawił się nowy termin — "witamina". Nazwy tej użył po raz pierwszy polski uczyony dr. Kazimierz Funk w artykule pt. "Etiologia chorób wywołanych niedoborem", który ukazał się w brytyjskim piśmie "Journal of State Medicine" w czerwcu 1912 r.

aminowej, niemniej nauka pozostała przy nazwie przyjętej przez K. Funka. Dr. Funk postawił hipotezę, że co najmniej 4 choroby mają swe źródło w braku witamin: beri-beri, skorbut, pelagra i krzywica. W okresie międzywojennym K. Funk pracował w Państwowym Zakładzie Higieny w Warszawie zajmując się głównie badaniami hormonów. Przed wybuchem II wojny światowej wyjechał do Stanów Zjednoczonych, gdzie pracuje do dziś w nowojorskiej fundacji badań medycznych, nazwanej jego imieniem. Obecnie poświęca się badaniami nad witaminami, hormonami oraz nad rakiem.

80-lecie urodzin Stokowskiego

Leopold Stokowski obchodził ostatnio 80-tą rocznicę swoich urodzin. Stokowski urodził się w Krakowie z ojcą Polaką i matką Irlandką. Miodosć spędził w Anglii, a na studia muzyczne wyjechał najpierw do Paryża, a później do Monachium i Berlina. Następnie udał się do Nowego Jorku, gdzie pracował jako organista. Był to początek jego kariery w USA. Szybko zdobył sławę doskonałego dyrygenta. W 1909 r. powierzono mu kierownictwo

"Cincinnati Symphony Orchestra", a następnie został pierwszym dyrygentem w "Philadelphia Orchestra". Później dzielił kierownictwo wielkich orkiestr amerykańskich ze sławnymi dyrygentami, jak: Arturo Toscanini, Mitropoulos i inni. Jego orkiestra złożona z 80 wykonawców, wybranymi spośród 15 tysięcy młodych muzyków, była uważana za rewelacyjną. Stokowski pomimo swoich sześćdziesięciu lat tworzył nową orkiestrę.

KS. WŁ. MUSIAŁ, C. M.

Migawki z podróży do "ZIEMI OCZEKIwanej"

Oj, to Rio. Nie masz chyba drugiego na świecie tak pięknego jak ono. Położenie jak w bajce. Jednym słowem — cud natury. Powiedzmy językiem współczesnym, najnowszy szyk mody. Co można o Rio de Janeiro napisać? Nie. Rio trzeba zobaczyć a od razu się w nim zakochasz, a przez Rio w Brazylji. Po południu jedziemy na CORCOVADO z wysokości 700 m. oglądamy jak na dłoni całe Rio de Janeiro. Sama postać Chrystusa jest urzekająca swoim rozmiarem i ogromem. Chrystus króluje ponad miastem.

Zmrok przychwycił nas na górze, ale to dobrze, bo teraz widzimy podwójne morze. Morze zatoki Rio i morze światła dosłownie płonących ulic i domów. Rzekibý świat zaklętej bajki. O nie, to jaknajbardziej rzeczywistość. A może to ósmu cud świata? To także nie. To tylko Rio de Janeiro. To tylko część całego tego olbrzymiego kraju w którym mamy teraz żyć i pracować dla dobra innych.

\* \* \*

21-VI pamiętny mój dzień. Dzień urodzin i święcen kapłanskich. 35 lat temu ujrzałem światło dzienne a po tyluż latach nowy świat. 9 lat temu odprawiłem pierwszy Mszę świętą a dziś po 9-ciu latach na "Ziemi OczeKiwanej" w Rio.

Dzisiejszy dzień nie należy do nas, lecz do pana Paciorkowskiego, Polaka, urodzonego w Częstochowie a przebywającego obecnie w Rio. On dziś jest naszym gospodarzem.

O 9-tej już przyjechał po nas. Zakreślił tylko program dnia, a myśmy się stali jego wolnymi niewolnikami.

\* \* \*

22-VI. Załatwiamy formalności bagażowe, oczywiście bez najmniejszych trudności. Dzień przysnął jak z bata strzelił. Jutro zwiedzamy Petrópolis pod batutą pana Paciorkowskiego, i znowu cały dzień. W niedzielę rano opuszczamy Rio udając się do APARECIDA, brazylijskiej Częstochowy.

Teraz mamy możliwość oglądania brazylijskiej ziemi. Co za ukształtowanie... A co za kolory tej ziemi. Rzekibý, tęcza w stanie stałym. Co za wspaniała gra kolorów. Nie masz tu już koloru polskiej ziemi. To ziemia ognista, czerwona w różnych odcieniach. Widzimy też już brazylijskie wioski, uprawne pola i bydło. Kilka godzin jazdy i Aparecida. Nic tu nie ma z Częstochowy. Mała miasteczka i to brudna nad którą góruje nie zbyt wielka świątynia z cudowną figurką Matki Boskiej.

Przeciskamy się poprzez kramarzy, pnąc się na wzgórze. Krótkie modlitwy. Szukanie Naszej Pani, ale niestety daremne, gdyż przeniesiono ją do nowo budowanej świątyni - bazyliki. Jedziemy i tam. Tu spotykamy się z Panią Brazylią, a potem udajemy się w dalszą podróż do São Paulo.

São Paulo ma nieco odmienny charakter niżeli Rio. To miasto brazylijskiego przemysłu. Położenie bardzo dogodnie jak na warunki brazylijskie.

Z São Paulo jedziemy do Santos. Samo miasto jako takie nie zasługuje na specjalną uwagę, z wyjątkiem pięknej plaży kilkukilometrowej zupełnie podobnej do plaży w Rio, tej o której się mówi, że jest najpiękniejszą na świecie.

Cudna jest natomiast droga łącząca São Paulo z Santos. Tu zmieniam nieco zdanie o Włochach. Widzę, że i Brazylianie nie mniejsi mistrzowie jeśli chodzi o budowę dróg wysokogórskich. Ciągłe serpetyny, tunele i zawieszony mostowe składają się na całość drogi. Jedziesz a właściwie nie wiesz którą drogą, bo ciągle się kręci; jedno jest pewne, że się jedzie, bo miasto coraz bliżej.

\* \* \*

26-VI wieczorem o godzinie 21,30 opuszczamy São Paulo udając się do Kurytyby. Jedziemy nocą, więc nic nie widać. Coż robić, trzeba spać.

\* \* \*

27-VI godz. 5,00 pierwsze przebyłski światła. To chyba Kurytyba? Tak jest. Kurytyba a zatem wysiadamy. Jesteśmy już na miejscu.

Dziś akurat mija miesiąc jak wyruszyliśmy z Krakowa.

— APRYSCI —

Podczas ostatnich wyborów w Peru z trzech kandydatów na stanowisko prezydenta republiki największą ilość głosów uzyskał przywódca partii aprystów Victor Raúl Haya de la Torre. Jest to wskazówką, która nie dochodzi do trzeciej części oddanych głosów, tym niemniej jej skutek wskazuje na silną partii przyczynę zwracającej od szeregu lat uporczywie przed wojsko, które obecnie również sprzeciwia się obecnemu rządowi przez Haya de la Torre.

Choć to są apryści i jaka rolę odegrali oni w ciągu ostatnich kilkadziesiąt lat w Peru? Twórca ich Haya de la Torre, urodził się w roku 1895 a wiec liczy obecnie 67 lat, z których znaczna część przeżył na wygnaniu. Haya de la Torre kształcił się w Limie, następnie w Anglii. Był on podobnie jak i jego przeciwnicy, również wybitny działacz i pisarz peruwiański Mariategui, z którym zerwał w roku 1920 z powodu różnic politycznych, uczestnikiem innego politycznego uczeniu inżynier Gonzales Prado, który w niełaskawym sposób krytykował stosunki peruwiańskie, twierdząc iż dwie podstawy, na których rzekomo opiera się ustroj Peru — republikanizm i chrześcijaństwo — to dwa wielkie kłamstwa. Gonzales Prado był jednym z pierwszych, którzy ujął się za losem żyjących w warunkach nieomal niewolniczych 4-och milionów Indian kawkiowicie oddzielonych od życia publicznego tego kraju. W Peru panują dotąd jeszcze stosunki niemal feudalne. Kraj ten liczy na dziesięć milionów mieszkańców cztery miliony Indian, cztery miliony metystów i milion białych, z czterdziestu rodzinami na czele, którzy nim rządzą. Zdaniem Haya de la Torre, jak Mariategui idąc śladami Gonzales Prado, wzięli na siebie obronę Indian i konieczność związania ich z całym życiem politycznym kraju. Podczas jednak gdy Mariategui stał się komunistą i utworzył w Peru oddział trzeciej międzynarodówki — Haya de la Torre, choć o poglądach zdecydowanie lewicowych, komunistą nigdy nie był i tym się tłumaczy jego rozdzielenie się z przeciwnem. Był on jednak za modu rewolucjonista, który wypisał na swym sztandarze: ani z Moskwą, ani z Ryżem, ani z Berlinem. W 1920 roku dwudziestopięcioletni Haya de la Torre po raz pierwszy zmuszony jest ugodzić z kraju

na rozkaz ówczesnego prezydenta-dyktatora Leguía; udaje się do Meksyku a stamtąd odbywa podróże po Europie. Stanach Zjednoczonych i jakiś czas przebywa również w Sowieciech. W roku 1924 tworzy partię "Alianza popular revolucionaria americana", czyli Aprys, której programem następujące zasady: "Akcja przeciwko imperializmowi jankesowskiemu, akcja na rzecz jednolitości Ameryki Łacińskiej, akcja na rzecz nacjonalizacji ziemi i przemysłów, umiędzynarodowienie Kanalu Panamskiego oraz solidarizm ze wszystkimi ludami i klasami eksploatowanymi świata". Partia dążyła do stworzenia wspólnego frontu robotników, studentów i chłopów. Za jej natężeniem zaczęły się tworzyć w krajach Ameryki Łacińskiej Ligę antyimperialistyczną. Dążyła ona wielki wpływ nie tylko w samym Peru, lecz również w innych krajach amerykańskich i obecnie jeszcze związki robotników i studentów są podstawą w akcji elementów lewicowych w tutejszych krajach. Program ten, który miał charakter rewolucyjny, z biegiem czasu złagodniał, w szczególności jeżeli chodzi o taktykę, zaś uległ całkowitej zmianie o ile chodzi o Stany Zjednoczone. Podczas drugiej wojny światowej Haya de la Torre wypowiedział się za koniecznością wspólnego frontu Ameryki Łacińskiej ze Stanami, stał się zdecydowanym wrogiem komunizmu i obecnie uchodził niemal za przyjaciela Stanów. Nie zmieniło się jednak jego nastawienie do sfer oligarchicznych w Peru i do konieczności podniesienia poziomu życia Indian i wciągnięcia ich do życia politycznego.

Od kilkadziesiąt lat apryści stanowią niewątpliwie najpotężniejszą partię w Peru, której jednak nieumoiłowliwiano stało się dojść do władzy. Po obaleniu dyktatury Leguía w roku 1931, przy wyborach na prezydenta kandydatami byli pułkownik Sanchez Cerro, który za pomocą wojska zlikwidował Leguía, i Haya de la Torre. Ten ostatni odnosi zwycięstwo, lecz został zastąpiony przez innego kandydata — przyzwoitego i łagodnie nastawionego do opozycji kraju. Podczas buntu aprystów, jaki wybuchł w Trujillo, zginęła spora ilość wojskowych, którzy od tego czasu znienawidzili tę partię. Sanchez Cerro mszcząc się każał rozstrzelać kilkadziesiąt spośród jej członków i

wspanie przy jednogłośnie. Podczas rządów prezydenta Benavidez — Haya de la Torre powrócił na jakiś czas do kraju, lecz następnie musiał znnowu uciekać. W roku 1936, przy nowych wyborach na prezydenta, apryści — którzy sami nie mogli wystawić swego kandydata — poparli dra. Egui-guren przeciwko kandydatowi rządowemu, Jerzemu Prado. Gdy jednak okazało się iż Egui-guren uzyskał większość głosów — rząd zaważił dalsze ich obliczenia i przedtłżył nielegalnie kadencję Benavideza na trzy lata.

W 1939 roku prezydentem został Manuel Prado, który zwołał Haya de la Torre na powrót do kraju. Mimo to w wyborach na nowego prezydenta apryści nie mieli ponownie możliwości wystawić swego kandydata i poparli byłego dyplomata Bustamante, który też dzięki nim został prezydentem. Był to moment gdy apryści wreszcie dostali się do rządów i objeli tryz teki ministerialne. Wobec jednak zdecydowanej opozycji set konserwatywnych — nie wiele mogli przeprowadzić ze swego programu.

W 1947 roku ginie z rąk morderczyi redaktor dziennika "El Comercio", będącego w posiadaniu potężnej rodziny Miró Quesada, o poglądach konserwatywnych. O zabójstwo to są oskarżeni apryści, którzy wskutek tego zmuszeni są wyjść z rządu. W roku 1948 rząd Bustamante zostaje obalony przez pułk wojskowy, na czele którego stoi gen. Odría, który aresztuje i wypędza aprystów z kraju. Haya de la

tolembijskiej, gdzie przebywa w ciu pieciu lat i dopiero w roku 1954 Odría, który w międzyczasie objął prezydenturę pozostawał w wygnaniu z kraju. Wreszcie w roku 1956 w wyborach prezydenckich apryści popierają obecnego prezydenta Manuel Prado, który też dzieła nim dostaje się do władzy. Następuje okres w którym apryści — choć stojąc poza rządami — nie przestają być siłą społeczną i obecnie dzięki stanowisku Manuel Prado apryści wreszcie mogą wystąpić z własnym kandydatem samego Haya de la Torre. Cóż kiedy i tym razem wojskowi robią wszystko możliwym by go nie dopuścić do rządu. Widząc iż Haya zaczyna wygrywać i że ilość głosów przyznanych przez wygrywcę, którzy po-łosał głosów Belmonte, który po-łosał miejsc i był przekonany co do zwycięstwa — wojsko osłwiedza ją w okragach dzieł Haya de la Torre uzyskał większość głosów sfalszowanie wyborów nastąpiło przy pomocy rządu, gdyż Prado przez wdzięczność dla aprystów, którym zawiązała obecna prezydentura na Poplarze po cichu Haya de la Torre, który jest też dobrze widziany przez Stany, jako ten który mógłby przeprowadzić niezbędne reformy w życiu politycznym i społecznym Peru, uważane przez Stany za warunek udania się akcji "Przymierza dla postępu". W chwili obecnej — tak prezydent Prado, jak Haya de la Torre znajdują się na wygnaniu.

Przewodnictwo zebrania objął dziekan wydziału humanistycznego na P.U.N.O. prof. T. Sulimski, który podniósł symboliczny charakter tej uroczystości, dającej sposobność do złożenia przez przedstawicieli różnych organizacji młodzieżowych na tutejszym terenie. Ma ona też na celu przyciągnięcie polskiej młodzieży, studiującej na uczelniach brytyjskich, a zwłaszcza w Londynie, do polskich tradycji związanych z życiem akademickim. Młodzież ta w dużym procencie nie zna Polski i z racji urodzenia się w W. Brytaniach nie obywatelstwo brytyjskie, nie znaczy to jednak, aby nie była polską. Zgodne to jest zresztą z faktem, że każdy brytyjski jest zarazem Anglikiem, Szkotem lub Walińczykiem, czy Irlandczykiem. Z przyzwoitości akademickiej można być tylko dumnym, albowiem sięga ona wstecz do czasów powstania uniwersy-

tych stron ronyce będą jednym z najstarszych i najrobie, starszym od wszelkich uniwersytetów niemieckich w wielu innych krajach europejskich. W Uniwersytecie kowskim miał wśród profesorów Kopernika. Pięknym dyscypliną naukową. Pięknym uniwersytetu polskie. W powstały po Uniwersytecie Jagiellońskim. Nowa szkoła rakterystyczny potera nierzakanie akademickie. Dlał broki zarysów do skiego życia akademickim na emigracji. Działaniakowiały zyczeniami na tawian w pracy nad wianowaniem polskich tradyciakademickich.

„Głos Katoicki”  
Zakończenie roku akademickiego  
Zrzeszenie Studentów i Absolwentów Polskich na Achodzie wreszcie urządziło w sali teatralnej "Ogniska Polskiego" uroczyste zakończenie roku akademickiego. Zagajając zebranie, pomyslane jako wystąpienie młodzieży wobec starszego społeczeństwa, prezes Zrzeszenia P. A. J. Cydzik powitał obecnych na sali profesorów z rektorem Polskiego Uniwersytetu na Obczyźnie prof. dr. C. Jędrzejewską na czele. (Nawiasem wypada zaznaczyć, iż prof. Jędrzejewiczowa powróciła właśnie z niemal półrocznego pobytu w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie, gdzie m. in. udzielała kilka ośrodków naukowych, wzięła udział w kongresie poświęconym zagadnieniu biżantyńskim; promowała jednego z doktorów P.U.N.O. i miała kilkanaście wykładów i odczytów wygłoszonych dla audytorium polskiego i amerykańskiego). Po zagajeniu chor mieszany Akademicki i im. Szymanowskiego odpiewał "Gaudeamus".

Przewodnictwo zebrania objął dziekan wydziału humanistycznego na P.U.N.O. prof. T. Sulimski, który podniósł symboliczny charakter tej uroczystości, dającej sposobność do złożenia przez przedstawicieli różnych organizacji młodzieżowych na tutejszym terenie. Ma ona też na celu przyciągnięcie polskiej młodzieży, studiującej na uczelniach brytyjskich, a zwłaszcza w Londynie, do polskich tradycji związanych z życiem akademickim. Młodzież ta w dużym procencie nie zna Polski i z racji urodzenia się w W. Brytaniach nie obywatelstwo brytyjskie, nie znaczy to jednak, aby nie była polską. Zgodne to jest zresztą z faktem, że każdy brytyjski jest zarazem Anglikiem, Szkotem lub Walińczykiem, czy Irlandczykiem. Z przyzwoitości akademickiej można być tylko dumnym, albowiem sięga ona wstecz do czasów powstania uniwersy-

Pamięć bohaterów wojny wycinanej

Z okazji dwudziestej rocznicy dorocznej wystawy Tworzystwa Filatelistycznego „Polonus”, urządzonej w Chłach Muzeum W. Polackiego i Chicago, a poświęconej pamięci polskich bohaterów amerykańskiej wojny cywilnej wydano w języku angielskim specjalną broszurę opisującą ułojacą udział Polaków w wojnie. Czytamy w niej o wspaniałym generała Włodzisława Krzyżanowskiego, o generała Józefie Karcie, Albrecht Schaeffer, Kaspre Wiedner, o kapitanach Aleksandrze i Belaskim, Stanisław Motkowskim, Piotrze Kozłowski. Znajdujemy również w broszurze interesujące informacje o rank oficerskim polskich uczestników wojny po obu stronach oceanu — 180 w armii poln. i 100 Polaków około 4 000 (armia poln.). 1 000 (armia poln.) poległych Polaków około 10 (armia poln.) 100 (armia poln.)

Pierwszym żołnierzem poległym w amerykańskiej wojnie domowej był Polak. 12 letni student Tadeusz Stejska, zginął 27 stycznia 1861 roku pod fortem Matritie. W Armii Polnój poległ w tej wojnie Polak — w pierwszym poległym Polaku w tym wojnie Bukowski (4 maja 1861 w w kilka dni po nim zmarł pierwszy Polak oficer, kapitan Konstanty Blandowski.

Czytajmy tygodnik „LUD”

Życie i sprawy POLONII ZAGRANICZNEJ

ANGLIA  
Nowy kościół polski w Londynie

Ten kościół może ocenić tylko ten, kto go zobaczy na własne oczy. Przyzwyczajeni jesteśmy we Francji do barokowego rozwiązania naszych trudności wynikających z braku kościołów, sal teatralnych, świetlic i ośrodków wakacyjnych. Kościół polski na Hammersmith daleko odbiega od tego szablonu. Przebudowa wnętrza protestanckiego kościoła, jaki nabył Polacy została dokonana z rozmachem i z uwzględnieniem najnowszych osiągnięć w dziedzinie sztuki sakralnej.

Architekt, p. Klecki, który projektował wnętrza kościoła, postawił sobie pomnik, za który Polacy winni mu być wdzięczni. Wielu wyraża swój krytycyzm i nie, że ten kościół jest zbyt nowoczesny, — zwłaszcza Droga Krzyżowa — ale moc Polaków uczeszcza do tego kościoła, bo panuje w nim atmosfera modlitwy. Młodzież polska sprowadza tu swoich angielskich rówieśników, by się przed nimi pochwalili swoim kościołem.  
— Obecnie są w trakcie prac mające rozszerzyć kościół o boczną nawę i powiększyć sąle parafialną do 500 miejsc siedzących. Pod kościołem ma kiedyś powstać kawiarnia.

D. Kazimierz Sienkiewicz, Rio de Janeiro, lipiec 1962 r.

UTOPIJNE SNY...

Z ZAWARTYCH STOSUNKÓW HANDLOWYCH MIĘDZY ROSJĄ A BRAZYLIA — WIEJĄ TRUJĄCE OPARY !!!

Sowiety przystąpiły do ataku frontalnego przy pomocy skoordynowanych środków:

- 1) — Infiltracji teoretycznej: Książki, gazety, broszury; kino, teatr, muzyka, balet, sport; głoszenie hasł demagogicznych: pokój, autodeterminacja, wyzwolenie społeczne;
- 2) — Infiltracji gwałtownej: Strajk robotników, studentów, urzędników; manifestacyjne pochody; wojna ekonomiczna; rewolucja.
- 3) — Infiltracji pokojowej: Stosunki dyplomatyczne; wymiana handlowa; stałe targi; wystawy; wymiana kulturalna; wymiana naukowa.

Dzisiaj słędac dokładnie wydarzenia polityczno-ekonomiczno-społeczno-naukowe na kontynentach, wyłonimy wszędzie takie właśnie formy penetracji sowieckiej.

Dla Brazyliz zagrożenie to jest jeszcze więcej śmiertelnością, niż dla innych państw. Wogóle zaś, należy wyeliminować porównania z innymi państwami europejskimi i Stanami Zjednoczonymi A. P., ponieważ one są wspaniale zorganizowane i ekonomicznie stoją na wysokim szczeblu rozwoju; dyplomacja, polityka, wojsko i policja, uświęcone tradycją, są przygotowane do przeciwstawienia się kłopotliwym sytuacjom i szkodliwym procesom wywrotowym. Brazylia odczłonego do represji akcji rewolucyjnej i działalności obcych agentów, napotykać jeszcze na brak kooperacji i na nieporozumienia między rozlicznymi policjami stanowymi. Jako przykład klasyczny, wskazał kilkuletnie ukrywanie się szefaliosć przeprowadzenia aresztu, ponieważ w niemożnym momencie, zanim biurokratyczne formalności ekstradycyj zostały zwołowane, umykał do innego Stanu.

Szczególną uwagę, w oparciu o dane i wyciągi z urzędowych dokumentów innych państw, zwrócił mowa uwagę na 1) — Kupowanie produktów i ich odsprzedzanie; 2) — Kupowanie produktów matowatostwojących i sztucznie kierowanie i wiązanie kapitałów w tym dziale;

Niedawno poseł Stanu Guanabara, generał Danilo Nunes, przeprowadził w A.B.I., konferencję na temat książki dr. Fausto Bradescu: "O nawiązaniu stosunków handlowych ze Związkiem Sowieckim". Organizacja jej i patronat nad nią przyjęło Brazylijskie Stowarzyszenie Prawa i Samostanowienia Narodów, delegując do przewodnictwa posła Hugo Borges.

Przy szczelnie wypełnionej sali i obecności przedstawicieli 10 Wolnych Narodów i brazylijskich przyjaciół, referent interesująco nakreślił obraz nawiązania stosunków handlowych między Rosją a Brazylią, ze specjalnym podkreśleniem zgubnych konsekwencji. Początkowo dotknął lekko, ściśle wiążących się z problemem, spraw zawarcia stosunków dyplomatycznych, aby nadać odpowiednie tło i przy zająłbycych się zagadnieniach, wykazać istotę niebezpieczeństwa. Zupełnie szlachnie rozpoczął od szkieł politycznego, bo ów jest nierozdzielny z przynależnym wszystkim działom w dzisiejszej strukturze życia państwowego i stosunków międzynarodowych.

Punktem wyjścia stało się retoryczne pytanie: "czy stosunki dyplomatyczne i poprzedzające je stosunki handlowe powinny być nawiązane", — na które odpowiedział przecząco. Zajął się czołowym, stale powtarzającym się, demagogicznym zresztą argumentem, że skoro inne państwa je posiadają, również Brazylia nie powinna izolować się i pozabawiać ewentualnych korzyści, zwłaszcza nowego rynku zbytu i łatwości zdobycia koniecznych dewiz. Pozornie argument ten jest racjonalny, ale w rzeczowym rozrobie i przy ocenie ubocznych faktów, natychmiast wylaniają się wątpliwości.

Brazylia należy do państw nedorozwiniętych ekonomicznie i samo niewystarczalnych. Jej ekonomia, opierająca się na 4 produktach podstawowych: kawa, cukier, bawełna i kakao, jest wystawiona na ciągłe niebezpieczeństwo konkurencji i ciągnącego dumpingu. Dalsze trudności powstają na tle analfabetyzmu, zacofania rolniczego i słabego rozwoju przemysłowego.

Okolicznością pogarszającą tę sytuację jest ardykalne przekształcenie się sowieckiego systemu i nastawienia. U. R. S. S., przez pewien okres izolowała się od całego świata i nie utrzymywała stosunków handlowych ani kulturalnych, zaspokajając narody jedynie propagandą. Z biegiem czasu przekonała się, że ta metoda nie przyniesie upragnionych skutków, a cel Międzynarodówki nie spełni się, więc przeszła do zerwania z dawnym systemem i zaczęła wiskać się w życie gospodarcze innych państw, wysyłając ponadto agentów oraz popierając akcję destrukcyjną. Ta przemiana była przewidziana przez Lenina już w zaraniu bolszewizmu: "W dniu, w którym swiat kapitalistyczny zacznie z nami handlować, zapoczątkuje finansowanie własnej zguby!"

3) — Opóźnianie dostawy produktów.  
Ad 1) — Tutaj mogą powstać najrozsądnie niebezpieczeństwa z reperkusjami na terenie społecznym i politycznym. Przykładowo — U. R. S. S., skupuje przed pewien kres i magazynuje wielkie zapasy kawy czy kakao, a po zaprzestaniu kupna i nagłe zarzuca rynki światowe tym produktem po cenach niższych, przez co powoduje natychmiastowy brak popytu, zahamowanie transakcji, utratę partii ilości zbioru, wobec trudności magazynowania i przewozowania. Inna możliwość leży w odsprzedzaniu produktów państwom satelickim lub innym, po cenie zakupu, co doprowadza również do utraty rynku zbytu i klientów. (Przykładem wykupienia boliwijskiego staniolu i następnie zaślienie go światowego po cenach niższych, oraz wywołanie kryzysu w Boliwii).

Ad 2) — Poprzez kupowanie półfabrykatów lub materiałowociowych produktów, celowo skierowuje się wielkie ilości w dany dział, wobec łatwości zarobku i spekulacji. Aby prowadzący je z innych dziedzin gospodarczych i odbierając dotychczasową strukturę kraju. Po pewnym okresie nadmiernego zapotrzebowania, wstrzymuje się zakup, wywołując chaos i poważne załamanie ekonomiczne państwa. Wadząc chaos i poważne załamanie ekonomiczne państwa, fabryki i składy zapełniają się niepotrzebnym półfabrykatami lub bezużytecznym materiałem. Skutkiem tej działalności rodzi się zarzewie rewolty i nie demokratyczne wpływy na rząd, celem rozwiązania powstałego impasu. Porozumienie z rządu z prowokującym państwem dojdzie do skutku. Wreszcie uwarunkowane jest koncesjami politycznymi i przekład Argentyny, Peru i Boliwii).

Ad 3) — Odwrotnie U. R. S. S., na przykład, przeprowadzając dostawę pewnego produktu w określonym czasie, przegajając jeszcze niską ceną, a później przewleka dostawę, przegajając dostarcza materiał o małej użyteczności. (Nie dostarcza nie Turcji — penicyliny, nieprzydatne wagony kolejowe do tarczonoce Syrii).

Mówiąc o tym podstawowym czynnikiem i argumentem nawiązania stosunków handlowych — o dewiacjach, a w rodzaju "Złocic", o tych przesadzonych możliwościach zarobku, porównań Sowiety ze skąpcem w opowiadanej historii, który nie mogąc więcej znieść męczarni, powodowanych przez biedę i pragnąc ratować się, zawwał sąsiada, celem otrzymania mu pieniędzy na lekarstwa i opiekę. Sąsiad miał się wnieść do drogi do wyboru: albo odrzucić ofertę, albo przyjąć ofertę i ubezpieczyć się przed zakażeniem. Abstrahując od wniosku do jakiego słuchacz dojdzie i drogi jaką wybierze, danym wypadku obrać — prelegent wąpił w istniejącą sytuację i w jego miłosierne rozsypanie przez U. R. S. S.



# LAMPEJOS DE ESPERANÇA

afim de renovar as tendências dos nossos tempos, para sanear os graves problemas no campo econômico, no terreno da ideologia, na atenção para o homem do campo. Para enobrecimento da nossa etnia e para a solução destes problemas essas forças renovadoras precisam sair do nosso meio.

Penso neste instante nos milhares de colonos de descendência polonesa. Todavia a vejeza da administração pública e fortalecendo elementos estranhos ao seu mister; alheios ao cultivo da terra, porque não possuem nenhuma vinculação com agricultura.

Esses milhares de anônimos construtores da grandeza da Pátria, pelo seu trabalho, colocam os fundamentos do bem-estar do povo brasileiro. Sem a agricultura não existirá a indústria; não haverá comércio; não haverá progresso e não existirá o bem estar social.

Um país que importa os gêneros de primeira necessidade, não se pode desenvolver normalmente, porque sempre há falta de equilíbrio socio-econômico.

Pela nossa tradição somos um povo dos mais trabalhadores em todo o mundo. O Polonês ama a Mãe-Pátria e é difícil separá-lo dela. Só um sofrimento constante; só a falta absoluta de atenção; só a pressão da necessidade, faz com que abandone a terra, para procurar melhores dias nas cidades.

No dia em que a situação mudar quando não precisa vender os seus produtos abaixo do custo, a preços irrisórios; quando a esperança invadir o seu coração num amanhã mais risonho, o nosso camponês se voltará para o solo e não pensará mais em viver numa cidade.

A industrialização do país, trouxe a procura de produtos

agrícolas. A terra já começa a se cansar. Por isso, faz necessária uma atividade inteligente e progressiva na lavoura. Devemos acompanhar o progresso, pois os meios primitivos de lavoura a terra, hoje estão ultrapassados; já não os podemos aplicar mais. A máquina deve simplificar e ampliar o trabalho de nossas mãos.

As nossas lavouras clamam por agrônomos, saídos do nosso meio; das famílias de lavradores. Só a formação universitária não resolve. Por que até hoje não possuímos escolas agrícolas, em número suficiente? Porque não temos associações rurais bem organizadas? Por que até hoje não temos um representante da esfera lavourista, nas prefeituras, nas assembleias estaduais, na câmara federal? Por que não possuímos um amparo eficiente e adequado - essa que ali está, insuficiente e ineficiente, a tal ponto que o agricultor não a vê?

De quem é a culpa? Batamos no peito para dizer NOSSA, exclusivamente NOSSA. Não somos organizados suficiente e inteligentemente.

As eleições estão aí.

Com grande satisfação li no jornal "LUD" o nome de FRANCISCO DRANKA, filho de agricultores de Araucária, lançado candidato a deputado estadual. Trata-se de um nome da esfera agrícola - é um lampejo de esperança para o futuro do agricultor abandonado.

Descende o sr. FRANCISCO DRANKA de uma tradicional família da colônia polonesa. Posto que jovem, já se tornou conhecido pela colônia, pelo seu caráter, pela sua inteligência e pelo interesse das causas camponesas e da colônia.

E um dos responsáveis pelo programa "PAINEL DEMO-

CRATICO" da Rádio Cambiú de Araucária, programa este que é uma voz em defesa dos interesses do agricultor.

A sua formação universitária, sem olhar a cor partidária, é um nome que nos garante a luta em prol das causas agrárias. Filho de lavradores conhece pela experiência pessoal as nossas necessidades e por isso possui os requisitos para realizar as nossas esperanças.

E tempo de pensarmos inteligentemente; em cada aldeia, em cada recanto defendamos e apoiemos, nestas eleições FRANCISCO DRANKA - o candidato que levantou a bandeira: "BASTA DE ESMOLA! A AGRICULTURA CLAMA JUSTIÇA".

Emha

Agosto de 1962.

## PARA DEP. ESTADUAL



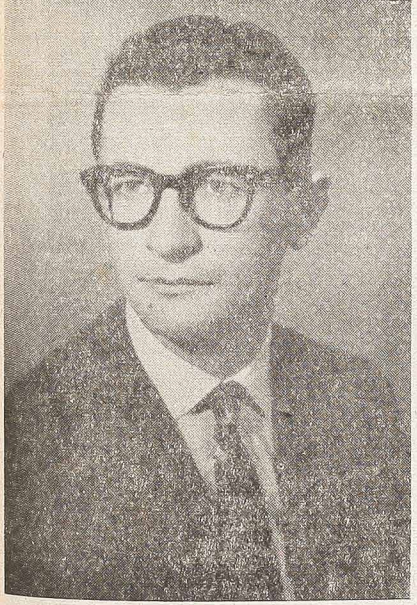
**Antônio Gawronski**  
Farmacêutico  
FILHO DE RIO CLARO  
MARECHAL MALET  
Candidato do interior em defesa do agricultor, - do operário - do trabalhador.  
Cédulas e material de propaganda poderão ser procurados em **Ponta Grossa, Av. Visc. de Mauá, 618, ou pelo Fone 11-50.**

## PARA DEPUTADO ESTADUAL



**Thadeo Sobocinski**  
CANDIDATO DE CONFIANÇA da colônia polonesa, em defesa dos lavradores, da pequena indústria e do pequeno comércio. Lutou pela DEMOCRACIA com a F.E.B. na Itália.  
ESCRITÓRIO: Rua Voluntários da Pátria, 475 - 12º andar - Sala 1.202 - Edifício ASA - Curitiba - Paraná.

## RENOVAÇÃO com



**FRANCISCO DRANKA**  
Para Deputado Estadual

## PACZKI PEKAO DO POLSKI

Najtaniej, najlepiej, najszybciej, najdogodniej, z dostawą do domu,

WSZYSTKIE PACZKI BEZ CŁA.

Paczki żywnościowe wg. katalogu PEKAO. Materiały eksportowe 100% wemy. Paczki prezentowe dla Pań, Panów i dzieci. Paczki upominkowe, ślubne i do Komunii Świętej. PACZKI na Święta Bożego Narodzenia i Wielkanoc.

Świeże owoce do Polski przez PEKAO

Paczki zawierające pomarańcze i cytryny w cenie od \$5.00. - do \$10.5.

Paczki "DO WYBORU - SKUP", za które Odbiorca otrzymuje gotówkę do domu, albo wybiera najkorzystniejszą dla niego towary.

PEKAO posiada we wszystkich Oddziałach w Kraju bogato zaopatrzone składy w najnowocześniejsze LEKARSTWA AMERYKAŃSKIE. CENTRALA PEKAO w WARSZAWIE i 11 Oddziałów szybko wykonują Wasze zlecenia.

Po informację i katalogi zwracacie się do:

PRZEDSTAWICIELKI PEKAO w New York, Pani HALINY BERGMAN, S. Paulo, Cx. p. 5127. Tel.: 52-87-29.

FARTUSZKI - PIÓTNA - "MALHAS" - PONCZOCHY - RECZNIKI - KOSZULE - Najniższe ceny w mieście!  
Przed zakupem prosimy zbadać ceny w Skład i Fabryka: R. Claudio dos Santos, 52 (Dawna) Praca da Ordem). - Fone: 4-1698 - CURITIBA

**Casa Hoffmann**

**PACZKI DO POLSKI**  
Specyfikowane do wyboru  
PRZEZ

**PEKAO TRADING CORPORATION**  
25 BROAD STREET NEW YORK 4, N.Y.

Upoważnieni przedstawiciele w Brazylii:

American Product Exporters  
**H. Bergman**

RIO DE JANEIRO  
CAIXA POSTAL 3989  
SAO PAULO  
CAIXA POSTAL 5127  
TEL.: 52 - 87 - 29

## Lekarze:

**DR. ED. TEMPSKI**  
Praktykował w szpitalach w Polsce.  
Przyjmuje od godz. 8-11 do 12-13.  
Rezydencja: - Ulica 7 de Setembro 3230, - Fone: 4-5921  
CURITIBA - PARANA

**DR. GABRIEL NOWICKI**  
Diplom Uniwersytetu Paryskiego  
Były Profesor Univ. Paryskiego  
Po powrocie z Europy przyjmuje: Farmácia Stetfeld, Pr. Tiradentes 530, od godz. 9-13. - Rez.: Carlos de Carvalho 369, od godz. 15 - 17.  
Choroby ogólne. - Specjalność: schorzenia nerek i dróg moczowych.

**DR. LUDWIK RYDYGIER**  
Mówi po polsku. 4 lata praktyki w szpitalach USA. Kurs specjalizacji w New York, P.M.S.H. Choroby książki o odchodowej, Hemoroidy, Fistuly i t. p.  
Kons.: R. José Bonifácio 110. Przyjmuje od 10-tej do 11,30 od 15-18. - Telefon: 4-8494.  
Rez.: R. Amazonas Marcondes, 854. Bacacherl, - Tel.: 4-5473.

**DR. KOSSOBUDZKI**  
KLINIKA LEKARSKA - CHIRURGIA  
Przyjmuje od 9-11 do 11-13 i od 14-17 do 17-19  
w CASA DE SAÚDE SÃO FRANCISCO  
ul. São Francisco Nr. 147 - Telefon 4-5440  
Rez.: Visc. do Rio Branco 1189 - Tel. 4-3776 - Kurytyba

## Adwokaci:

**DR. EDWARD ŻELAK**  
Załatwia sprawy cywilne, handlowe, kryminalne, robotnicze i naturalizacje. Przeprowadza inwentarze.  
Rua Emiliano Pernetá n.º 10 4.º piętro - Conj. 401 (Esq. Pr. Zacarias) - Edif. Quinco Cabral. - Telefon 4-0278  
CURITIBA

**DR. LUCJAN KASPRZAK**  
Praca Osório, 45, 1.º and. 105.  
Załatwia wszelkie sprawy adwokackie. Przeprowadza naturalizacje.  
MÓWI SIĘ PO POLSKU

**DR. PAWEŁ FILIPAK - FELIKS GOLAS**  
Rua Cândido Lopes, 205, 2.º andar - CURITIBA - PARANA  
Przeprowadza się sprawy adwokackie oraz prowadzi się Rachunkowość (Guarda-Livros). Przyjmuje się od godz. 9 do 12 i od 14 do 18,30. W sobotę od 9 do 12. Władają językiem polskim.

**CASA SAITO LIMITADA**  
NAWOZY - MASZYNY - MOTORY  
POMPY - TRAKTORY  
NASIONA I WSZELKIE NARZĘDZIA ROLNICZE  
Centrala - Ulica Carlos de Carvalho, 366 - C. P. 980  
Kłód filialny - Ulica 7 de Setembro, 1.910  
KURYTYBA - PARANA  
PROŚCIE O KATALOGI I INFORMACJE.  
Firma chce zadowolnić swoich Klientów pod każdym względem.

**Casa 3 "B" Casa Pavão**  
RUA RIACHELO, 308 RUA MAL. FLORIANO, 511  
HIPOLITA DOPIERALSKEGO  
Ma na składzie tak w jednym domu jak i drugim wielki wybór ubrań gotowych, kapeluszy, bućków, koszul. - Artykuły wórgole dla mężczyzn, kobiet i dzieci.  
PO CENACH FABRYCZNYCH - ATACADO E VAREJO.

ZEGARKI  
OKULARY  
BIZUTERIA



**CARL R. RAEDER**  
Rua Riachuelo, 147  
CURITIBA

**Retificadora BRASPOL LTDA.**  
Odnawiamy wszelkie typy motorów samochodowych. - Robota gwarantowana i szybka. - CENY PRZYSTĘPNE.  
Rua Marechal Floriano 1773 - Fone: - 4-2635  
CURITIBA - PARANA

**A MODESTA**  
JANA GŁODZINSKIEGO  
Rua José Bonifácio, 122  
WIELKI WYBÓR OBUWIA I MATERIAŁÓW ŁOKCIOWYCH  
PO CENACH BARDZO NISKICH.

Por Eduardo Zelak

\* DISTRITO FEDERAL - Brasília - BID emprestou 112 milhões de dólares ao Brasil em 12 meses...

\* Rio - Zezé Fonseca morreu carbonizada - A rádio-atriz Zezé Fonseca foi encontrada morta...

\* Brasília - Reitores de todas as Universidades do Brasil reunem-se em Brasília...

\* FERNAMBUCO - Recife - Greve dos Marítimos do Recife deu prejuízos superiores a um bilhão...

\* GUANABARA - Rio - Criação de novo organismo sindical - Na sessão plenária do segundo encontro...

\* Recife - Tropas do IV Exército mostram eficiência em guerrilhas e na repressão a focos subversivos...

As manobras serviram para testemunhar o extraordinário nível de adestramento da tropa nas modernas técnicas de operação bélica...

Com o coração amargurado pela imensa dor, quando se perde um ente querido...

Atendendo ao chamado do Onipotente, que deu por encerrada a missão desse seu nobre Ministro aqui na terra...

Nascido e ordenado sacerdote na milenar Polônia, muito moço ainda, foi Padre Piasecki um dos primeiros Missionários a enfrentar as longínquas terras brasileiras...

tas que para aqui imigraram a assistência espiritual, percorrendo assim de capela em capela...

Se por um lado choramos o nosso convívio, já sendo imensa a saudade, por outro lado confortamos a certeza de que há muito sua boníssima alma encontra-se com os demais justos no Reino Celestial...

Nossa Eterna Gratidão e o nosso ADEUS, Querido e Venerando Padre Estanislau Piasecki.

Mobilização de um democrata

Atendendo ao apelo do deputado federal sr. Othon Mader, o Diretor Regional da U.D.N., em sua reunião do dia 3 de agosto...

Roguski em de seus mais antigos e dedicados colaboradores, faz votos para que o eleitorado paraense corresponda ao desejo do dep. Othon Mader...

A REDAÇÃO

PORTO ALEGRE, Agosto de 62. (Do nosso correspondente) - A exemplo do ano anterior, revestiu-se de excepcional brilhantismo o Curso Internacional de Férias que foi realizado na Faculdade de Filosofia da Universidade Federal do Rio Grande do Sul...

OS UNIVERSITÁRIOS NORTE-AMERICANOS LEVARAM A CERTEZA DE QUE O POVO BRASILEIRO É DEMOCRATA E LUTARÁ CONTRA A CUBANIZAÇÃO

Alcançou pleno êxito o Curso Internacional de Férias realizado na Universidade Federal do Rio Grande do Sul - Os bolsistas norte-americanos foram acolhidos pelos lares rio-grandenses.



AMIZADE DURADOURA ENTRE POVOS LIVRES E AMIGOS Da esquerda para a direita, universitária Judith Ishamel, que durante a sua permanência em Porto Alegre, foi fidedelmente acolhida na residência do engenheiro Edmundo Gardolinski...

te pelos universitários norte-americanos, como também por todos quantos tivessem interesse pelo mesmo, em busca do enriquecimento de seus conhecimentos. É porque o grupo de professores que abordavam os mais distintos assuntos relacionados com os mais expressivos ângulos da nossa formação...

O povo gaúcho é democrata. Além destes fatos, é oportuno destacar que, todos os bolsistas norte-americanos que participaram do Curso Internacional de Férias, foram acolhidos pelas famílias porto-alegrenses, onde permaneceram como se estivessem em suas próprias casas...

Despediram-se com lágrimas nos olhos. Foi muito oportuna a presença dos universitários norte-americanos em plena convivência com famílias rio-grandenses seguras para transmitir uma impressão clara dos sentimentos democráticos que todos cultuamos.



DESPEDIDA DOS ESTAGIARIOS DA UNIVERSIDADE DE WISCONSIN - Por ocasião da conclusão do Curso Internacional de Férias dos estagiários da Universidade de Wisconsin, todos os Estados Unidos da América do Norte, o engenheiro Edmundo Gardolinski e sua esposa, a Zena Gardolinski, ofereceram uma recepção de despedida aos universitários norte-americanos...

Mundo Livre. Por isso a sociedade livre, culta e democrática de Porto Alegre prestou expressivas demonstrações de simpatia e de apreço aos universitários norte-americanos, homenageando na pessoa dos mesmos a gloriosa Pátria de Lincoln.

gentes das desordens e regressos dos sentimentos do homem civilizado. O preço da Liberdade é a eterna vigilância!

Sociedade União Juvenil RUA CARLOS DE CARVALHO 575 Dia 25 de Agosto - às 22,00 horas: Grande Baile de Congregamento dos Grupos Políticos participantes do IV Festival no Teatro Cívico. Todos apresentar-se-ão com seus Trajes Típicos. Orquestra: - SUMARS. Rísio Wachowicz - Diretor Geral